

W ZSRR wystrzelono stację „Wenus-7”

Agencja TASS podaje, że w dniu 17 sierpnia o godz. 8.38 czasu moskiewskiego wprowadzona została w Związku Radzieckim na orbitę międzyplanetarną stacja automatyczna „Wenus-7”. Nastąpiło to zgodnie z programem badania przestrzeni kosmicznej i planet układu słonecznego.

Automatyczna stacja „Wenus-7” została udoskonalona w porównaniu z poprzednimi pojazdami kosmicznymi tego typu. Jej waga wynosi 1.180 kg.

O godz. 9.59 czasu moskiewskiego włączony został silnik w ostatnim członie rakiety nośnej stacji „Wenus-7”, która wraz z tym członem znajdowała się na orbicie sztucznego satelity Ziemi. Silnik działał przez 24 sekundy i nadał stacji „Wenus-7” szybkość nieco większą od tzw. drugiej szybkości kosmicznej.

Stacja „Wenus-7” weszła na tor zbliżony do toru zaprojektowanego. Urządzenia pokładowe i aparatura naukowa zainstalowana na pokładzie stacji działają sprawnie. Lotem steruje naziemny ośrodek dalekiej łączności kosmicznej.

Głównym celem wystrzelenia stacji „Wenus-7” jest przeprowadzenie dalszych badań planety Wenus, rozpoczętych swego czasu przez radzieckie stacje automatyczne. (PAP)

Wzmoczone działania lotnictwa amerykańskiego nad Kambodżą

Jak donosi agencja prasowa „Wyzwolenie” rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego złożył oświadczenie, w którym potępił zdecydowanie Stany Zjednoczone za wzmaganie agresywnych działań wojennych przeciwko Kambodży.

Stany Zjednoczone — stwierdza — musiały wycofać swe wojska z Kambodży wskutek poważnych porażek militarnych i politycznych, ale mimo to wzmagają agresywne działania wojenne przeciwko narodowi kambodżańskiemu. Na rozkaz rządu Stanów Zjednoczonych dziesiątki tysięcy żołnierzy sajsjońskich okupuje na dal Kambodżę i prowadzi operacje wojskowe w głębi terytorium kambodżańskiego. Jednocześnie samoloty amerykańskie — w tym strategiczne bombowce typu „B-52” — bom-

GWKOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
WTOREK
18
SIERPNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 195 (8239)
Cena 50 gr

M. Laird nie poparł oskarżeń Izraela wobec ZRA

W tym tygodniu rozpoczęcie negocjacji?

Agencja Reutera donosi, że amerykański sekretarz obrony Melvin Laird oświadczył w niedzielę, że jest rzeczą niemożliwą potwierdzić izraelskie oskarżenia, iż ZRA rze kono „pogwałca”, rozejm wzduż Kanalu Sueskiego, roz budowując tam swój system obronny.

Laird wezwał Izrael do położenia kresu tej kampanii oszczerstw i do rozpoczęcia negocjacji. Dodał on, że nie sadi, aby odbywanie długich publicznych debat na temat rze komego „pogwałcenia” rozejm służyło jakimkolwiek pożytecznym celom. Obecnie waż ne jest rozpoczęcie negocjacji i Laird wyraził nadzieję, że wkrótce to nastąpi.

Korespondent Reutera pisze, że Stany Zjednoczone wywie raia prasie na Izrael, aby za niechał oskarżeń i rozpoczął rokowania pokojowe. Przemówi enie Lairda jest wyrazem zniecierpliwienia USA obecna polityka rządu w Tel Awiwie.

Agencje prasowe donoszą, że Izraelczycy są wyraźnie niezadowoleni z oświadczenia Lairda. Izrael miał nadzieję, że Amerykanie popra jego kłamliwe oskarżenia.

W niedzielę rząd Izraela zebrał się ponownie, by rozważyć sytuację na froncie sueskim. Władze w Tel Awiwie dały do zrozumienia, że nie wyznacza swego przedstawiciela na rozmowy z Jarringiem. „dopóki nie zostanie wyjaśniona sytuacja nad kanałem”.

W niedzielę na zebraniu poświęconym zbiorce funduszy na rzecz Izraela wystąpił minister spraw zagranicznych, Eban. Przedstawił on izraelskie warunki na ewentualne rozmowy, oświadczając, że „bez izraelskiej kontroli nad wzgórzami Golan i Szarm el Szajk nie będzie pokoju z ZRA”. Tego samego dnia premier Golda Meir zapowiedziała, że na rozmowy pokojowe Izrael przygotowuje mapę określającą, co uważa za swe „bezpieczne granice”.

Agencje prasowe donoszą, że pierwsze spotkanie z Jarringiem nie będzie dotyczyło sprawy granic. Jarring ma na dzieje, że pośrednie negocjacje rozpoczną się w ciągu tego tygodnia. Bezpośrednio po przybyciu do Nowego Jorku

przedstawiciel ZRA Zajak rozpoczął intensywne konsultacje z Jarringiem, U Thantem i przedstawicielami czterech wielkich mocarstw. (PAP)

J. Arafat przybył do Bagdadu

Przywódca palestyński Arafat przybył do Bagdadu, by przeprowadzić w poniedziałek rozmowy z przywódcami arabskimi. Przed odlotem przemawiał on na promocji oficerów partyzanckich, wyrażając opinię, że jego zdaniem, dojdzie do nowych walk między komandosami a armią jordańską. Ukazujący się w Ammanie palestyński dziennik „Al-Fatah” wystąpił z oskarżeniem, że armia króla Husajna zajmuje w stolicy Jordanii i wokół niej dożycie wyścigowe do ataku. Dziennik zarzuca rządowi Libanu, że współpracuje z Husajnem w celu rozbrojenia Palestyńczyków. (PAP)

Czou En-laj złoży wizytę w Jemenie

Radio pekijńskie podało, że premier ChRL Czou En-laj złoży wizytę w Ludowej Republice Jemenu Południowego. Wyraził on już zgodę na propozycje Republiki Jemeńskiej. Dokładna data wizyty nie została jeszcze ustalona. (PAP)

Seminarium w Warszawie

Specjaliści z 30 krajów o higienie żywienia

W dniach od 18 do 22 bm. toczyć się będą w Warszawie obrady międzynarodowego seminarium poświęconego problematyce higieny i żywienia. W seminarium, którego organizatorem jest Europejskie Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) uczestniczyć będą wybitni specjaliści z 30 krajów europejskich. W obradach weźmie udział dyrektor biura dr Leo A. Kaprio. W referatach i dyskusji poruszone zostaną problemy dotyczące przyczyn powstawania i profilaktyki zatrucia pokarmowych, ochrony zdrowia przed szkodliwymi skutkami stosowania substancji chemicznych w żywności oraz zagadnienia związane z zagwarantowaniem właściwych warunków sanitarnych przy produkcji, przechowywaniu i transporcie środków spożywczych przeznaczonych do konsumpcji. (PAP)

światowym kongresie nauk historycznych, przewodniczący senatu włoskiego Amintore Fanfani. Jego pobyt w Związku Radzieckim potrwa do 22 sierpnia.

Napad na biuro DKP

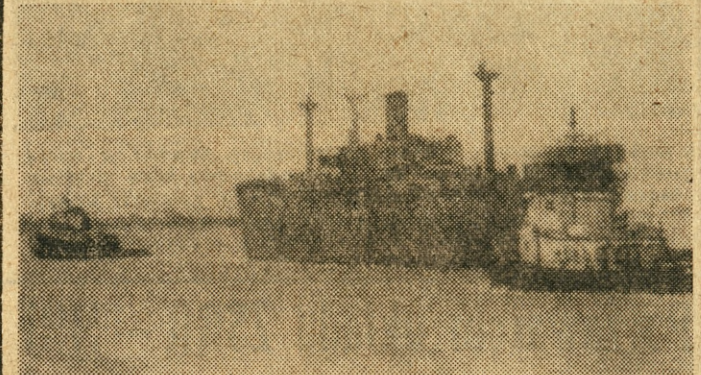
Nieznani sprawcy dokonali napadu na biuro Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) w Hagen.

W Nadrenii-Westfalii północnej, wybijając kamieniem okno gmachu, gdzie mieści się biuro. Organizacja DKP w Hagen oświadczyła w związku z tym, że była to prowokacyjna akcja sił prawicowo-ekstremistycznych.

Wywiad K. Schuetza

Burmistrz Berlina Zachodniego Klaus Schuetz w wywiadzie dla hamburskiego dziennika „Die

Śmiercionośny ładunek



Mimo ostrych protestów społeczeństwa amerykańskiego, w nocy z 16 na 17 bm. z portu Sunny Point w północnej Karolinie wypłynął statek, wiozący pojemniki z gazem ftużącym. Zostaną one zatopione w wodach Atlantyku. Na zdjęciu: holownik wyprowadza statek z portu. CAF — UPI — telefoto

Po zawarciu układu ZSRR — NRF

• Depesza W. Brandta do A. Kosygina • Opozycja zapowiada sprzeciw

Kancelerz federalny NRF Willy Brandt przekazał za pośrednictwem ambasady zachodniemieckiej w Moskwie depeszę do premiera Aleksieja Kosygina. Depesza stwierdza m. in. „rozmowy, które odbyły się w związku z podpisaniem układu w dniu 12 sierpnia 1970 roku oceniono jako bardzo pożyteczne. Układ jest ważnym wkładem w dzieło rozwoju stosunków między naszymi krajami i dalszego zabezpieczenia pokoju w Europie”.

W niedzielę opublikowano tekst listu W. Brandta, który minister w urzędzie kanclerza Horst Ehmke przekazał poprzedniego dnia przewodniczącemu opozycji w Bundestagu Rainerowi Barzelowi. W liście tym Brandt proponuje przeprowadzenie we wrześniu rozmów na temat inicjatyw rządu NRF w polityce wschodniej. Nawijając do układu podpisanego ostatnio w Moskwie, Brandt stwierdza, że układ ten służy narodowi niemieckiemu i Republice Federalnej i zapowiada, iż rząd NRF zamierza zawrzeć także porozumienia z rządami Polski i Czechosłowacji, jak również uregulować stosunki z NRD.

W niedzielnym wystąpieniu radiowym Barzel zakwestionował wypowiedź Brandta, że układ z ZSRR nie zawiera żadnych ustępstw, a zwłaszcza fragment telewizyjnego oświadczenia kanclerza NRF, że „nic nie przepada po za tym, co już dawno zostało zaprzepaszone”. Przywódca opozycji ponownie zaproponował, aby Brandt przedstawił wszystkie zamierzenia rządu w dziedzinie polityki wschodniej do rozpatrzenia Bundestagowi.

Natomiast przewodniczący CDU, Kiesinger oświadczył na łamach zachodniobermberskiego dziennika „Morgenpost”, że jego partia będzie się nadal sprzeciwiać układowi, gdyż —

jak powiedział — zasadnicze zarzuty pozostają nadal w mocy — zwłaszcza uznanie status quo, a więc istniejących w Europie granic.

RZĄD NRF INFORMUJE MOCARSTWA ZACHODNIE
W Bonn podano do wiadomości, że rząd NRF poinformuje w tym Dokończenie na str. 2

Przejmowanie nadwyżek ziemi w Indiach

Ogromnym sukcesem nazwał w niedzielę w Delhi sekretarz generalny KPI Rajeshwara Rao kampanię odbierania nadwyżek ziemi obszarniczej. Około 130 tys. bezrolnych uczestników dotychczas, mimo masowych aresztowań i pogróżek, w akcjach kierowanych przez komunistów. Szczególnie dramatyczny przebieg ma walka o ziemię w południowej prowincji Tamilnad nad Zatoką Bengalską, gdzie policja uwięziła około 10 tys. ochotników KPI.

W USA zamordowano działacza murzyńskiego

Rasiści z południa Stanów Zjednoczonych zamordowali w West-Point (stan Missisipi) bojownika o prawa obywatelskie Murzyńców i o sprawiedliwą społeczność, Johnnie Thomasa.

Thomas brał aktywny udział w organizowaniu kampanii wyborczej Murzyńcy E. Baffingtona, który ubiegał się o wysunięcie swej kandydatury na stanowisko burmistrza West-Point.

Aresztowano pewnego białego mieszkańca West-Point, po dejrzanego o zamordowanie Thomasa. Policja odmówiła podania nazwiska aresztowanego pod pretekstem, że jego wina dotąd nie jest „ostatecznie stwierdzona”. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami, miejscami przelotne opady. Skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 20 st. na zachodzie do 24 st. na wschodzie kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-wschodnich i południowo-zachodnich.

„Proces” o zdradę stanu w Phnom Penh

W Phnom Penh stolicy Kambodży rozpoczął się w poniedziałek „Proces” 32 osób, którym zarzuca się zdradę stanu. Wszyscy „oskarżeni” przebywający przyspuszczalnie poza granicami kraju wchodzili w skład rządu księcia Sihanouka lub byli z nim związani.

Lista obejmuje m. in. żonę księcia Sihanouka oraz jej matkę. Oskarżenie o „zdradę stanu” wysunięto również przeciwko członkom obecnego rządu jednocy narodowej księcia Sihanouka. (PAP)

Trzy helikoptery USA zestrzelono nad Laosem

Amerykański rzecznik wojskowy w Sajgonie podał, że w sobotę nad południowym Laosem zostały zestrzelone przez partyzantów trzy helikoptery wojskowe USA. Według niepełnych danych, jeden z amerykańskich pilotów został zabity, 5 odniosło rany, a dwóch uważa się za zaginionych. (PAP)

Trwają poszukiwania porwanych dyplomatów

14 tys. urugwajskich policjantów i żołnierzy przeszukiwało w niedzielę przedmieścia Montevideo w celu odnalezienia kryjówki partyzantów, którzy uprowadzili 31 lipca pierwszego sekretarza ambasady brazylijskiej Aloyisio Dias Gomidę i dyplomata amerykańskiego Claude Floy. Akcja poszukiwań była zakrojona na tak szeroką skalę ponieważ policja otrzymała ostrzeżenie, że Dias Gomide — sekretarz ambasady brazylijskiej zginie w ciągu najbliższych 72 godzin jeżeli, rząd urugwajski nie wywrze presji na Urugwaj w celu uwolnienia 183 więźniów politycznych, czego domagają się partyzanci w zamian za wypuszczenie na wolność dyplomatów. (PAP)

Żniwa na ukończeniu

Do zebrania pozostało około 15 procent zbóż

Żniwa w Wielkopolsce zbliżają się do definitywnego zakończenia. Gdyby nie poniedziałkowa mżawka, mogliśmy już napisać o całkowitym ich zakończeniu. Do skoszenia w całej gospodarce rolnej pozostało bowiem około 10 tysięcy hektarów, spod 800 tysięcznego arealu pod uprawami zbożowymi; do zwieźienia jest natomiast jeszcze około 15 procent czyli też właściwie resztki.

W kombinatach PGR w Jarosławcu i Łęknice powiat średzki, w Chwalibogowie powiat wrzesiński i w Pniewach powiat szamotulski żniwa zostały zakończone całkowicie już w ub. sobotę. Według oceny WZ PGR tegoroczne zbiory zbóż trwały krócej niż w roku ubiegłym o co najmniej 5 — 6 dni. Złożyło się na to między innymi lepsze umiarkowanie sprzętu zbożowego, bardziej sprzyjająca pogoda w okresie zbiorów, większe zdyscyplinowanie załóg robotniczych oraz pomoc studentów odbywających praktyki robotnicze. Trudności technicznych właściwie nie no

Na początku września brytyjski satelita

Wielka Brytania wystrzeliła na początku przyszłego miesiąca z bazy raketowej Woomera (Australia) sztuczny satelita, który będzie służył do badań naukowych, zostanie wystrzelony za pomocą brytyjskiej rakiety nośnej „Black Arrow”. Będzie to pierwszy wypadek umieszczenia na orbicie brytyjskiego satelity przy pomocy brytyjskiej rakiety nośnej. Dotychczas używano w tym celu rakiet amerykańskich. (PAP)

owano w tym roku, szczególnie zaś kombinajny pracowały bardzo sprawnie.

Pewne kłopoty wystąpiły natomiast w gospodarce chłopskiej.

Dokończenie na str. 2

Studenci przeciwko wojnie

W Amerykańskiej miejscowości Saint Paul w stanie Minnesota odbywa się obecnie zjazd organizacji studenckich USA. Uczestnicy zjazdu uchwalili rezolucję, w której zdecydowanie potępiają agresję Stanów Zjednoczonych w Azji południowo-wschodniej. Przedstawiciele ponad 300 wyższych uczelni USA stwierdzają w rezolucji, iż nasila walkę o jak najszersze położenie kresu agresji i wycofanie z Indochin wszystkich wojsk amerykańskich.

„Mirage” dla Libii

W ostatnim numerze tygodnika „L'Express” ukazała się wiadomość, że w najbliższym czasie Francja dostarczy Libii pierwszych 4 samolotów odrzutowych typu „Mirage”, ze 110 zamówionych przez ten kraj. Wezmą one udział w pokazie lotniczym zorganizowanym 1 września br. podczas obchodów 1 rocznicy przewrotu wojskowego.

D. Fanfani w ZSRR

W poniedziałek przybył do Moskwy, by wziąć udział w XIII



Powódź w Irlandii Płn.



Gwałtowne opady deszczu spowodowały powódź w wielu miastach Irlandii Płn. W Belfaście woda zalała kilka dzielnic miasta, niszcząc domy i jezdnie. Na zdjęciu: żołnierze brytyjscy pomagają w akcji ratunkowej.

CAF — UPI — telefoto

Po zawarciu układu ZSRR — NRF

Dokończenie ze str. 1

tygodniu trzy mocarstwa zachodnie o układzie moskiewskim i rozmowach przeprowadzonych przez kanclerza Brandta w stolicy ZSRR. Informacje na ten temat przekazał specjalny wysłannicy. W niedzielę odleciał w tym celu z Bonn do Waszyngtonu sekretarz stanu w urzędzie kanclerza Egon Bahr. Rządowi francuskiemu informację przekazał sekretarz stanu z baskijskiego MSZ Paul Frank. Wreszcie ambasador NRF w Londynie, von Hase, został upoważniony do poinformowania rządu brytyjskiego.

SPÓR O SUBWENCJE DLA PRZESIEDLEŃCÓW

Prasa zachodniemiecka publikuje oświadczenie burmistrza Berlina Zachodniego Klaus Schuetza, iż senat zachodniobermberski nie udzielił w tym roku subwencji „Związkowi Wypędzonych” na zorganizowanie demonstracji z okazji tzw. dnia ojczyzny. Schuetz uzasadniając swoje stanowisko stwierdził, że organizacje przesiedleńcze zamierzają nadać tym obchodom charakter demonstracji wzywającej do zwalczania rządu. „Taka demonstracja nikomu nie przyniesie korzyści” — oświadczył Klaus Schuetz.

Organizacje przesiedleńcze były już zmuszone pod naciskiem opinii publicznej zmienić datę swoich corocznych manifestacji — z dnia 1 września „dzień ojczyzny” został przesunięty na 6 września. Nadal jednak kwestionowanie obecnych granic w Europie środkowej jest głównym wątkiem wszystkich przemówień podczas demonstracji organizowanych przez „Związek Wypędzonych”.

Sprawy państwowych subwencji dla „Związku Wypędzonych” i wchodzących w jego skład tzw.

Żniwa na ukończeniu

Dokończenie ze str. 1

Brakowało tu i ówdzie części zamiennych do snopowiązadek ciągnikowych WC-5, produkowanych właśnie w Poznaniu — Starolecie, co przyniosło na myśl stare porze kadło o szwecu i butach. W niektórych okolicach brakowało okrem samych snopowiązadek. Wiele do życzenia pozostawała jednak jakość tego snurka, ale to już osobne zagadnienie. Z uznaniem trzeba podkreślić, że drobne awarie maszyn na polach, usuwane bezpośrednio, sprawnie zorganizowane ekipy pogotowia technicznego państwowych ośrodków maszynowych i międzygłokowych baz maszynowych. (kj)

Hotel „Cracovia” najlepszy w kraju

Ogłoszono wyniki ogólnopolskiego współzawodnictwa hoteli „Orbisu” oraz konkursu kulinarnego restauracji działających przy tych placówkach. Najlepsze wyniki uzyskał hotel i restauracja „Cracovia” w Krakowie. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
18 VIII 1970 Nr 195 (8239)

Tajwan znów obiektem zainteresowań USA

Podczas rozpatrywania przez senacką podkomisję wojskowych zobowiązań Stanów Zjednoczonych za granicą wyszły na jaw nowe szczegóły rozszerzającej się amerykańsko-tajwańskiej współpracy wojskowej i obecności wojskowej USA na Tajwanie.

Amerykańska soldateska po nownie zaczęła okazywać duże zainteresowanie amerykańskimi bazami lotniczymi rozlokowanymi na Tajwanie. Na jednej z nich — bazie Tsin-Tsiuang-Kjang znajdują się samoloty, z których w powietrze zaopatruje się w paliwo strategiczne samoloty bombardujące „B-52”, dokonujące nalożeń z Okinawy na Wietnam, Laos i Kambodżę.

Jak ujawniono, dowództwo USA rozszerza i przystosowuje bazy na Tajwanie do obsługi samolotów bombardujących „B-52”. Pasy startowe w co najmniej dwóch amerykańskich bazach na Tajwanie przystosowuje się do przyjęcia tych samolotów. Zamiar USA przetranszacji strategicznych samolotów bombardujących na Tajwan tłumaczy się tym, że wyspa ta jest położona dwa razy bliżej od Wietnamu i południowo-wschodniej Azji niż Okinawa. (PAP)

S. Frangie nowym prezydentem Libanu

Agencja France Presse donosi, że nowym prezydentem Libanu został wybrany Soleiman Frangie.

W związku z wyborami zostały podjęte nadzwyczajne środki ochronne. Wszystkie ulice zostały zabarykadowane, a zapór strzegą uzbrojeni żołnierze. W Bejrucie panuje całkowity spokój. (PAP)

PKS nie może podołać potrzebom

Nasilenie przewozów pasażerskich

Masowe wyjazdy w okresie urlopowym przyczyniają trudności nie tylko kolei ale i PKS-owi. Przedsiębiorstwo to ma znaczny udział w przewozach pasażerskich. Ma też swoje kłopoty. Największe dysproporcje między potrzebami pasażerów a możliwościami PKS występują w rejonach turystycznych, szczególnie tam, gdzie do atrakcyjnych miejscowości wypoczynkowych można dotrzeć jedynie autobusem. Trudności nasilają się w sobotę i niedzielę, a ostatnia niedziela też nie była wyjątkiem.

Na Wybrzeżu Gdańskim do wielu znanych miejscowości nadmorskich a także do licznych zakątków Pojezierza Kaszubskiego można dojechać wyłącznie PKS-em. Autobusy nie mogą jednak podołać potrzebom, zwłaszcza w dni świąteczne. Najważniejszą linią autobusową jest połączenie Trójmiasta z Krynica Morską. Kierownictwo PKS w Gdańsku kieruje na tę trasę dodatkowe wozy, ale rezerwa jest niewielka i nie rozwiązuje trudności. Podobnie dzieje się w trójmiejskiej — Władysławowo — Karwia i wzdłuż Półwyspu Helskiego. W świąteczne popołudnie nie można się również dostać do autobusów na kaszubskich szlakach. Na bieżący sezon wypożyczono dwa autobusy z Garwolina, jest to jednak stanowczo za mało.

Szczecińskie przedsiębiorstwo PKS zwiększyło, w porównaniu z ubiegłorocznym sezonem, sieć autobusów kursujących w pasie wybrzeża. Jednak potrzeby licznych kolonii usytuowanych w okolicach Kamienia Pom., zamówienia na udostępnienie wozów dla

Defilada w Djakarcie

Indonezja obchodziła w poniedziałek 25-rocznicę niepodległości. Z tej okazji odbyła się w Djakarcie wielka defilada wojskowa. (PAP)

Bilans weekendu

86 wypadków drogowych i 18 ofiar kapieli

Jak informuje Komenda Główna MO, w ostatnią sobotę i niedzielę zanotowano na terenie całego kraju 86 wypadków drogowych, w których 29 osób zginęło, a 75 odniosło poważne obrażenia. Większość wypadków została spowodowana nadmierną szybkością oraz nieatrzeźwym stanem kierowców.

Również tragiczny był sobotni-niedzielny bilans utonięć. W zbiornikach wodnych całego kraju utonęło w ciągu 48-godzin 18 osób w tym 10 dzieci. (PAP)

Po decyzjach rządu

Pierwszeństwo dla energetyki

Jak już informowaliśmy, Prezydium rządu zajmowało się ostatnio stanem przygotowań energetyki do zbliżającego się sezonu jesienno-zimowego. Przedmiotem analizy oraz odpowiednich dyrektyw i decyzji rządu była realizacja zadań związanych z budową i remontami elektrowni i elektrociepłowni, przystosowaniem systemu energetycznego do pracy w warunkach jesieni i zimy oraz zapewnieniem niezakłóconych dostaw energii elektrycznej i ciepłej dla potrzeb gospodarki i ludności.

Zagadnienia te w świetle ostatnich postanowień Prezydium rządu — omówili dyrektor generalny Ministerstwa Górnictwa i Energetyki — Bolesław Bartoszek i wiceprezes Państwowego Inspektoratu Gospodarki Paliwowo-Energetycznej — Maksymilian Lech, w rozmowie z przedstawicielem PAP — red. Janem Majewskim. Oto treść rozmowy.

O 930 nowych megawatów, nie licząc 125 MW z zeszłorocznego „poślizgu” budowlanych, powinna w br. zwiększyć się planowa łączna moc energetyki zawodowej, aby zaspokoić szybko rosnące potrzeby gospodarki narodowej. Niestety w szeregu przypadków sytuacja na budowach energetycznych jest podobna jak w latach poprzednich — nowe obiekty i zespoły prądoworców oddawane są nieterminowo, co spowodować może w okresie zwiększonego poboru prądu zachwianie bilansu mocy. Dlatego też ustalone przez rząd zadania zmierzają przede wszystkim do szybkiego zakończenia podstawowych inwestycji decydujących o przyszłości nowych mocy i pokryciu potrzeb energetycznych, wykonywanych zwłaszcza w elektrowniach „Łagisza”, „Ła-

ziska”, „Turów” i „Żydów”. Zrealizowanie decyzji rządowych, przyznających tym inwestycjom priorytet, dać szansę terminowego ich wykonania.

Za priorytetowe uznano też inwestycje ciepłownicze, decydujące o poprawie zaopatrzenia w energię ciepłą mieszkańców Warszawy, Bydgoszczy, Gdańska, Łodzi i innych miast.

Największy ciężar zadań inwestycyjnych spoczywa obecnie na wykonawcach, od których głównie zależy pomyślna realizacja ustalonych przedsięwzięć. Na placach budów, w zasadzie dobrze zaopatrzonej w podstawowe materiały i urządzenia, należy przede wszystkim zwiększyć możliwości wykonawców przedsiębiorstw budowlanych. Dostawy brakujących jeszcze tu i ówdzie, najczęściej drobnych urządzeń i detali — zostały szczegółowo uzgodnione. Za ich sprawą realizację odpowiedzialne są poszczególne resorty.

Zainteresowane gałęzie przemysłu zobowiązano również — ustalając dla resortów określone zadania — do dostarczania potrzebnych energetyce materiałów, urządzeń i części zamiennych oraz podniesienia ich jakości.

Dobra gospodarka energią elektryczną, zwłaszcza w warunkach, kiedy mimo olbrzymich nakładów nie odczuwamy jej nadmiaru, zależy nie tylko od budowniczych elektrowni i urzędów energetycznych czy producentów prądu, ale i od jego odbiorców. Nieprzerwane dostawy prądu, zwłaszcza w okresie szczytowego poboru mocy, są ściśle związane z racjonalnym i oszczędnym jego zużyciem. Dowodzi tego — mówia przedstawiciele energetyki — ubiegły sezon jesienno-zimowy, który przeszedł bez poważniejszych zakłóceń. (PAP)

Szczepienia przeciw cholerze w Libanie, Syrii i Jordanii

WHO: Europie i USA epidemia nie zagraża

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) jest przekonana, że Europie i Stanom Zjednoczonym nie zagraża epidemia cholery. Mimo to organizacja ta powołała do życia specjalny ośrodek, który będzie śledził rozwój epidemii w krajach azjatyckich oraz będzie nadzorował realizację akcji ochronnej na lotniskach, w portach i na przejściach granicznych.

Światowa Organizacja Zdrowia obawia się jednak, że epidemia cholery może rozszerzyć się na Afrykę. W niektórych krajach afrykańskich zanotowano już objawy zaburzeń żołądkowych podobne, jak przy cholery. Walka z cholerą w Afryce jest tym trudniejsza, że warunki higieniczne na tym kontynencie są katastrofalne i w wielu krajach brak jest lekarzy.

Warto przypomnieć, że ostatnie wielkie epidemie cholery nawiedziły Europę w 1816 r. po wojnach napoleońskich oraz w 1831 w czasie Powstania Listopadowego, kiedy to zmarł m. in. wielki książę Konstanty.

Ministerstwo Zdrowia Republiki Południowego Jemenu wprowadziło w poniedziałek ściśle ograniczenia ruchu podróżnych i turystów we wszystkich portach i lotniskach by zapobiec rozszerzeniu się cholery w Adenie. Wszystkie osoby przybywające z krajów położonych nad Zatoką Perską bądź też z Bliskiego Wschodu nie mogą za trzymać się w Adenie o ile nie mają ważnego świadectwa szczepień.

Dzienniki bejruckie podają, że w Libanie zanotowano już kilka śmiertelnych wypadków cholery. Równocześnie rozpoczęto masowe szczepienia na terenie Libanu, Syrii i Jordanii. Przedstawiciele trzech krajów spotkali się w Libanie by zorganizować wspólną kampanię zwalczania epidemii.

Według ostatnich doniesień jakie napłynęły ze wschodniego Pakistanu zmarło tam na cholery już 113 osób. (PAP)

K. Aichi udał się do Indii i Pakistanu

W poniedziałek minister spraw zagranicznych Japonii Kiichi Aichi opuścił Tokio udając się z tygodniową wizytą do Indii i Pakistanu.

Celem wizyty Kiichi Aichi jest przeprowadzenie rozmów z przedstawicielami Indii i Pakistanu na temat sytuacji w Indo chinach oraz z innymi interesującymi obie strony problemami międzynarodowymi. Przedyskutowane zostaną także stosunki gospodarcze. (PAP)

Dłuższe urlopy

dla zagrożonych gruźlicą

Od 1 stycznia 1971 r. wejść w życie nowe przepisy w sprawie dodatkowych urlopów dla pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia gruźlicą. Dotychczas obowiązujące w tym zakresie akty prawne przyznawały uprawnienia do dodatkowego 12-dniowego urlopu w ciągu roku jedynie pracownikom zatrudnionym na określonych stanowiskach w zakładach przeciwgruźliczych. Od przyszłego roku liczba osób korzystających z tego uprawnienia zostanie znacznie rozszerzona. (PAP)

Walki wyzwolenie w Angoli

Patriotyczne siły Angoli prowadzą walkę zbrojną przeciwko kolonizatorom portugalskim w całym prawie kraju — pisze korespondent „Prawdy” Oleg Ignatjew, przebywający obecnie w oddziale partyzantów angolskich. W pierwszym raporcie, opublikowanym w poniedziałekowym numerze dziennika, autor stwierdza, że pod kontrolą ludowego ruchu wyzwolenia Angoli (MPLA) znajduje się już około jedna czwarta całego kraju. (PAP)

W. Brytania podejmie rokowania z Rodezją?

Sekretarz stanu ds. zagranicznych Wielkiej Brytanii zamierza podjąć nową próbę osiągnięcia porozumienia z rodezyjskim reżimem Iana Smitha — pisze poniedziałkowy „Sunday Telegraph” — informując, że były minister stanu ds. brytyjskiej wspólnoty narodów, Alport, 11 września ma udać się do Salisbury i Pretorii, aby zbadać możliwości „normalizacji” stosunków między Rodezją i Wielką Brytanią.

Zdaniem „Sunday Telegraph” kontakty między obydwojoma krajami na szczeblu ministrów, być może, zostaną na wzięte bezpośrednio po konferencji premierów krajów brytyjskiej Wspólnoty Narodów, która ma się odbyć w styczniu przyszłego roku w Singapurze. (PAP)

Próby z „Concorde”

„Concorde 002” brytyjska wersja anglo-francuskiego samolotu ponadźwiękowego osiągnęła szybkość 1472 km/godz. podczas próbnego lotu przeprowadzonego w poniedziałek. Próby odbywały się nad Morzem Północnym. (PAP)

„Kalkulacje” prywatnych wytwórców

Jak to było ze śrubami do anten TV

Wrocławskie Zakłady „Polkat” rozpoczęły produkcję przystawek antenowych, niezbędnych do odbierania II programu TV. Rytmiczność produkcji anten utrudnia jednak kooperanci, szczególnie zaś Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu z Grodziska Mazowieckiego, która zalega z dostawą kilku ton specjalnych śrub. Tłumać się ze swych niepowodzeń produkcyjnych, rzemieślnicy z Grodziska obwinili Wojewódzką Komisję Cen w Warszawie, że nie mogła zdecydować się, ile kosztować ma jedna śruba.

W wyniku nieprzewidywanego działania Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu z Grodziska Mazowieckiego i wrocławskiego „Polkatu” — ukazały się ostatnio w prasie notatki krzywdzące organy cenowe. Krytykę te powtórzyła także telewizja. Państwowa Komisja Cen, Odpowiadając na krytykę prasową, ustaliła, że wnioski o zatwierdzenie cen na śruby, złożone zostały już po ukazaniu się tych notatek.

A w ogóle — to sprawa jest dużo bardziej skomplikowana i z jej

okoliczności wynika, że prawdopodobnie zostały również przekroczone przepisy o dostawach ze strony prywatnych wytwórców.

Spółdzielnia rzemieślników nie wywiązuje się ponadto z obowiązków wynikających z umowy podpisanej po wygranu przez nią przetargu na dostawę śrubek. W ostatniej chwili, w 5 miesięcy po przetargu, nadeszła ona do „Polkatu” nowa kalkulacja cenowa, w której usiłuje — poprzez liczenie ceny wyrobu na kilogramy a nie na pojedyncze śrubki — „zarobić” dodatkowo kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Tak czy owak — przystawki eze kają na śrubki. Pokrzywdzona nie słusznie notatkami prasowymi. Wojewódzka Komisja Cen w Warszawie obiecuje załatwić sprawę jak najszybciej. Ale w sprawie tej powinny się także wypowiedzieć naczelne władze spółdzielczości rzemieślniczej, bowiem postępowanie spółdzielni z Grodziska, reprezentującej prywatnych wytwórców, nie rzuca dobrego światła na działalność rzemiosła. (PAP)

Szwecja najdroższym krajem na świecie

Według oficjalnych źródeł, Szwecja jest obecnie najdroższym krajem na świecie, wysunąwszy się ostatnio pod względem wysokości kosztów utrzymania na pierwsze miejsce, przed USA. Jak wynika np. z indeksu cen detalicznych opublikowanych przez Szwedzki Bank Handlowy, wskaźnik cen netto, przyjmowany w 1949 r. za 100, wyniósł w kwietniu br. 234, w tym artykułów żywnościowych — 280. Tylko w okresie od 1968 r. do połowy br. ceny wzrosły średnio o blisko 20 proc., zaś ceny żywności o prawie 30 proc. Do tego należą doliczyć podatek konsumpcyjny, wynoszący obecnie 11,1 proc.

Gwałtowny wzrost cen objął także niemal wszystkie usługi, czynsze mieszkaniowe, rozrywki itp. m. in. koszty leczenia podniosły się w ostatnich 3 latach o 50-70 proc. (PAP)

„Koziołki” płacą

23, 35, 40, 41, 44 (33)

W 692 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 16 sierpnia 1970 r., wpłynęło 302.663 zakładów wartości 907.988,— zł. Fundusz wygranych wynosił: 499.393,— zł.

Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następujących grach wynosił: 500.000,— zł.

Stwierdzono 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w kol. 19 w Poznaniu w wysokości 45.399,— zł; 17 „czwórek” do 6.231,— zł; 37 „trójek” premiiowanych” po 224,— zł; 885 „trójek” do 124,— zł; 868 „dwójek” premiiowanych” po 29,— zł; 14.037 „dwójek” do 9,— zł.

Losowanie 693 gry odbędzie się w dniu 23 sierpnia 1970 r. w Kaliszu na Rynku o godz. 12.30. K5583

Toto-Lotek

7, 10, 11, 23, 24, 28 dod. 47

Niewolnicy szatana

„Nazywam się Susan Denise Atkins, urodziłam się 7 maja 1948 roku w San Jose w Kalifornii i nie mam stałego miejsca zamieszkania (...)

Pewnej nocy Charles (Manson — przyp. red.) rozkazał nam — Texowi Watsonowi, Lindzie Kasabian, Patrycji Kernwinkel i mnie — abyśmy pojechali do pewnego domu i nie zostawiali tam nikogo przy życiu. Postarał się o samochód dla nas i kazal nam włożyć czarne polowe stroje. W tych strojach i z bronią — każde z nas miało długi nóż, a Tex rewolwer — pojechaliśmy do domu położonego na wzgórzach (...)

W drodze powrotnej zobaczyłam plamy krwi w samochodzie (...)

Gdy zbudziłam się po kilku godzinach, myśl o tym, co się stało spadła na mnie dosłownie jak piorun. Nastawiałam telewizor. Już o tym mówili. Trochę pomogła mi myśl, że zabiłbym ważnych ludzi. Cała ta historia miała więc jakis sens. Nasz czyn wywołał sensację na całym świecie i napędziłyśmy strachu establishmentowi. *)

Próbowałam żyć na rancho normalnie, jak przedtem. W nocy za siedliśmy razem, palił mi marihuanę i śpiewaliśmy. Zdaje mi się, że spałam wtedy z Clemem (...)

O to fragmenty stenogramu (opublikowanego w zachodnoniemieckim „Sternie” zeznań Susan Atkins, która miała wystąpić w roli koronnego świadka oskarżenia „rodziny” Mansona o zamordowanie aktorki Sharon Tate-Polańskiej i jej przyjaciół. Cytowane zeznania, choć miały pozostać poufne, zostały sprzedane setkom gazet przez adwokatów Susan. Otrzymała ona za nie 175 000 dolarów, po czym zaczęła składać coraz to inne wyjaśnienia i w końcu zrezygnowała z roli świadka. Może chodziło o nowe transakcje, a może działała pod wpływem Mansona.

„Oddzielone od niego grubymi murami dziewczyny z „komuny” — relacjonowała francuska „L'Aurore” — pozostają wierne swemu „Charliemu”. Manson w każdej chwili może przypominąć im o swej obecności, wydając załuski, przeciągły skowyt, przypominający zawadzenie kołosa na pustyńskim okrzyku ostrzegawczym członków sekty, który oznacza, że czują się zagrożeni i wzywają pomocy. „Niewolnice szatana” odpowiadają mu ze swych cel posepny, chóralnym wycięciem, które „dotciera” przez ścianę więzienia do uszu Mansona. On i jego „komuna” tworzą całość (...)

Trochę przesadził z tą solidarnością irancuski dziennikarz. Naprawdę próbowała wylać się Atkins. Później Linda Kasabian zgodziła się złożyć zeznania obciążające Mansona i swoje 3 koleżanki, w związku z czym prokurator... umorzył postępowanie przeciwko niej samej. W rezultacie na nią wie oskarżonych, na trwającym obecnie procesie o zabójstwo Sharon Tate i jej przyjaciół, zasiadają Manson, Atkins, Kernwinkel i jeszcze jedna „niewolnica” — Van Houten. Kasabian, mimo udziału w mordzie, na rozprawie występowała w roli świadka obciążającego obok oskarżonych również wspomnianego Watsona. Grający na zwłokę obrońcy Mansona spowodowali, że zeznania Kasabian wypełniły kilka naście dni procesu i dotyczyły także „boskiego posłannictwa” Mansona. Kasabian wygadała na ten temat różne bzdury (ostateczna konkluzja: „Charlie”, którego kocha jest szatanem-człowiekiem), wywołując wrażenie osoby, po której trudno spodziewać się trzeźwości umysłu. Jednakże zdołała wyciągnąć trafny wniosek z serii

„nieszczęśliwych wypadków”, w których ginęli nie tak dawno świadkowie wnoszący nowe szczegóły do sprawy zabójstwa J. F. Kennedy'ego (m. in. chodzi o śledztwo Garrisona) i mimo formalnego jej zwolnienia poprosiła, by na czas zeznań pozostawić ją w więzieniu (opuszczała je dopiero 13 bm.), a później — zapewnić ochronę policyjną przed zemstą hippisów.

A co z Watsonem? Jego „udział” w procesie ogranicza się do oglądania sprawozdań telewizyjnych w więzieniu w Teksasie. Władze tego stanu podzieliły bowiem pogląd obrońców Watsona, według których w stanie Kalifornia (proces Mansona toczy się w Los Angeles) nie może być zagwarantowane ich klientowi sprawiedliwe postępowanie sądowe. Zanoszą się przeto na długotrwały spór o „ekstradycję”, który oprze się

CHORA AMERYKA

— jak zapowiedziano w Teksasie — o Sąd Najwyższy.

Jeśli dodać, że niedawno procesowi w Los Angeles groziło zerwanie w związku z wypowiedzią prezydenta Nixona (powiedział: prasa amerykańska zbyt wiele uwagi poświęca takiemu zbrodniarzowi, jak Manson), co przez obronę zostało uznane za niedopuszczalne wywieranie nacisku na przysięgłych, to jawi się nam w pełni osobliwe oblicze aparatu wymiaru sprawiedliwości w USA.

Amerikanie chlubią się, że procedura tego aparatu oparta jest na zasadach skrupulatnego poszanowania praw jednostki. Tymczasem w świetle sprawy Mansona można powiedzieć, że jest to procedura i niedemokratyczna, i amoralna, skoro ułatwia ludziom, którzy zabijali i w ten sposób brutalnie naruszali podstawowe prawa innych ludzi, wymigiwanie się od odpowiedzialności karnej. Ba, gwarantuje nawet — jak w przypadku Lindy Kasabian — całkowitą bezkarność.

Jeśli mówimy, że banda Mansona kpi sobie z Temidy, w wyniku ultra-liberalnego ustawodawstwa (ponoć wprowadzając je Sąd Najwyższy USA chce stworzyć panaceum na antydemokratyczną i brutalną działalność policji), to zaraz trzeba dodać, że sam gang Mansona stanowi wytwór chorej Ameryki.

„Ameryka znajduje się w sytuacji granicznej. Mit o doskonałości i wyższości amerykańskiej ulega stopniowej likwidacji. Albo stanie się lepszym społeczeństwem, albo zapanuje u nas dyktatura. Osobiście jestem optymistą...” — oto jedna z wypowiedzi, którą zanotował reporter tygodnika „Look”.

Zanotował i dodał od siebie: „Amerykański optymizm jest ogromny, ale zastanawiam się czy fanatycy narodowego standardu nie popadają w przesadę”.

Wątpliwość to na pewno uzasadniona, liczbą i rozmiarami negatywnych zjawisk. Wojna w Indochinach, dyskryminacja rasowa, przestępczość, nędza części społeczeństwa, dehu-

manizacja — to tylko niektóre choroby Ameryki, wywołujące różnorodne reakcje społeczne. A więc marsze pokoju i działalność ekstremistycznych organizacji murzyńskich, strajki oraz inwazja seksu, narkomanii, mistycyzmu. Własnie w stanie Kalifornia, gdzie działał Manson, szczególnie rozpowszechniły się różne kultury, przeważnie pochodzenia orientального. Sam Manson ogłosił się Mesjaszem, „syntetycznym zbawicielem”, dokonywającym praktyk satanicznych.

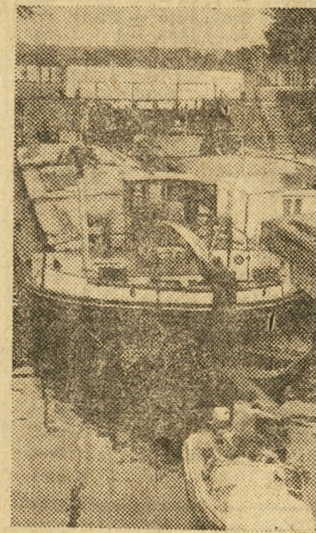
Profesor psychiatrii na Uniwersytecie w Kae, K. Keniston wyraził pogląd, że rozczarowanie społeczne lub polityczne (wywołane takimi faktami, jak mordy na Kennedy'ach i krytyczna sytuacja kraju w wyniku eskalacji wojny wietnamskiej) jest najbardziej powodziącym w Ameryce zjawiskiem. Rozczarowanie to demonstrowa szczególnie młodzież, przy czym właśnie w tym środowisku uderza nie tylko różnorodność reakcji, ale również zacieranie się granic form tych reakcji. Z młodzieżą, która walczy z militarystką i szuka dróg rekonstrukcji społeczeństwa, sąsiadują anarchiści, nihilisci, hippiesi, kryminaliści.

Charakterystyczne, że demoralizacja dotknięta jest spora część młodzieży. Takich młodych, jak rancho Spahn — Mansona, są tysiące. Zamieszkuje je — powiedzmy — „niewolnicy szatana”, jeśli przyjąć, że ten zwrot oznacza kompletną abnegację, zdziwienie, narkotyzowanie się i rozwiązłość seksualną. Na takiej glebie wyrosła szajka Mansona, której dotychczasowe apogeum deprawacji nastąpiło w willi Polańskich.

MAURZY LUKOWSKI

*) Słowo nieprzetłumaczalne na język polski, a oznaczające elitę władzy w USA, złożoną m. in. także z przedstawicieli wielkiego kapitału, wielkiej prasy, sfer intelektualnych itd.

Barki na Brdzie



Latem, to również szczytowy okres pracy żeglugi rzecznej, której barki docierają nawet do najdalszych zakątków Europy Zachodniej. Na zdjęciu: barki w Brdyjściu w Bydgoszczy. Fot. — CAF — Gill

Wydawnictwo Związkowe CRZZ wydało monografię R. Chylewskiego pt. „Metoda obliczania ekonomicznych skutków wypadków przy pracy”. Jak wynika z danych (dotyczących 1967 roku) przedstawionych przez autora, suma szkód gospodarczych wyznaczonych przez wypadki przy pracy przekracza 14,4 mln złotych. Dla przykładu podam za autorem, że jeden wypadek śmiertelny powodował średnio 3,7 mln zł strat, wypadek ciężki — około 4 mln zł, a drobny — około 900 złotych. A do tego dochodzą przeciętne szkody społeczne. Istnieje szereg możliwości przeciwdziałania tym stratom. Jedną z nich jest rozwinięcie masowego ruchu racjonalizatorskiego, nastawionego na eliminowanie przyczyn powstawania wypadków przy pracy. Po mocą mogą tu być przepisy szczególnie ważne w codziennej praktyce służb BHP, a mianowicie ustawy o prawie wynalazczym z 1962 r. i o bhp z 1965 r.

Artykuł 9 ustawy o bhp nakłada na kierownictwa zakładów obowiązki rozwijania inicjatyw wynalazczych w zakresie bhp oraz udzielania racjonalizatorom pomocy przy realizacji ich projektów. Jednocześnie art. 83 Prawa Wynalazczego podaje definicję projektu racjonalizatorskiego z dziedziny bhp, natomiast pozostałe określają warunki i tryb realizowania tych projektów z wyjątkiem dla twórcy i nagrodą dla oszo współzawodniczących w dziedzinie. W oparciu o tę ustawę w 1963 r. ukazała się uchwała nr 74 Rady Ministrów, która szczegółowo uregulowała tok postępowania z projektami racjonalizatorskimi z dziedziny bhp, ustaliła dodatkowe obowiązki dla służb bhp, inspekcji pracy i instancji związkowych (jedynolity tekst uwzględniający poprawki opublikowany w Monitorze Polskim nr 4 z 1963 r.).

W myśl paragrafu 63 tej uchwały — za projekty wynalazcze z dziedziny bhp, przysługuje autorom dodatkowe wynagrodzenie w wysokości od 400 zł do 20 000 zł, niezależnie od wynagrodzenia wynikającego z innych techniczno-ekonomicznych efektów zastosowania danego projektu wynalazczego. Paragraf 65 tej uchwały mówi, że najniższe wynagrodzenie za projekt dający efekty techniczne i bhp-owskie nie może być mniejsze od 600 zł.

Jak z tego wynika, warunki prawne dla zapobiegania wypadkom oraz podejmowania

Ustawy i życie

BHP w opałach

prac wynalazczych na odcinku ergonomicznego przystosowywania użytkowanych maszyn i urządzeń do człowieka są bardzo korzystne. Można byłoby przypuszczać, że zakłady pracy chętnie będą korzystały z tych możliwości, zwłaszcza że dysponują specjalnymi środkami na wynagrodzenia twórców i nagrody dla osób wdrażających lub rozpowszechniających tego typu projekty. Niestety, jest inaczej.

Przepisy postanawiają, że wysokość wynagrodzenia za projekt o charakterze bhp, ustala kierownik zakładu w porozumieniu z inspekcją pracy oraz służbą bhp. Ustalenie tych danych szacunkowo, w oparciu o analizę stopnia poprawy warunków bhp wynikających z zastosowania projektu. W tym zakresie uchwała nr 74 Rady Ministrów sugeruje możliwość podniesienia wynagrodzenia do 40 000 zł, jeżeli projekt wynalazczy posiada wyższą wartość bhp-owską niż ustalone kryteria oceny i zasad wynagrodzenia za te możliwości zakłady na ogół nie korzystają.

Dochodzimy tutaj do ciekawego zjawiska: paragraf 63 uchwały nr 74 RM z 1963 r., nakładając na dyrekcje obowiązki określenia kryteriów ustalania wynagrodzeń za projekty wynalazcze z dziedziny bhp, a więc przystosowania przepisów tej uchwały RM do szeregów innych warunków bezpieczeństwa i higieny pracy na terenie danych przedsiębiorstw. Kryteria powyższe zobowiązuje za zatwierdzenie jednostki nadrzędnej zakładów w porządku z właściwą instancją związkową oraz inspekcją pracy. Ustawodawca stworzył w ten sposób warunki do elastycznego oddziaływania bodźcowego na wynalazców z dziedziny bhp, albowiem ustalenie powyższych kryteriów i ich dobór może być corocznie zmieniany, w zależności od aktualnych potrzeb bhp. Jednak zakłady często te warunki ignorują.

W oparciu o szeroką analizę wykonania tego przepisu można stwierdzić, że w licznych zakładach ustalanie wynagrodzenia dla racjonalizatorów z dziedziny bhp opiera się o schematyczne przyznanie naj-

niższych wynagrodzeń wynika z tabeli zawartej w uchwale nr 74 RM, tj. z regulacji 400 zł.

Inspektorzy pracy powinni więc dokonać kontroli powyższego zjawiska, albowiem niewykonanie przez zakład pracy postanowień powyższej uchwały, stanowi naruszenie art. 9 ustawy o bhp.

Trzeba jednak przyznać, że częstokroć same służby bhp i wynalazczości w zakładach pracy nie wykazują większej inwencji w opracowaniu sprawiedliwych kryteriów wyceny. Jest to niebezpieczne społecznie zjawisko, albowiem szlabonowe przyznawanie najniższych wynagrodzeń twórcom — powoduje zniechęcenie pracowników do podejmowania tematów związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy.

Zważywszy, że nakład pracy niezbędny dla dostosowania tabeli z uchwały nr 74 Rady Ministrów do indywidualnych potrzeb poszczególnych zakładów pracy jest niewielki, pozwalam sobie złożyć w redakcji propozycje zasad ustalania kryteriów wynagrodzeń za projekty z dziedziny bhp — w nadziei, że zainteresowane zakłady zwrócą się do redakcji i zechcą się z projektem tym zaznajomić. Może on służyć jako ramowy schemat do ustalania wynagrodzeń w poszczególnych zakładach pracy.

Uregulowanie tego zagadnienia przez zakłady pracy ma tym większe znaczenie, że rozszerzeniem pracowniczych projektów wynalazczych wchodzi w zakres zadań odcinkowych nowego systemu bodźców, a jednocześnie umożliwi pełną regulację wielu spornych kwestii związanych z ustaleniem i wypłatą wynagrodzeń racjonalizatorom oraz osobom, które dane projekty upowszechniają.

KRZYSZTOF TUSZYŃSKI

P.S. Tabela jaka proponuje autor, jest do wglądu w redakcji, pokój 74, w godzinach od 12 do 13.

Krócej nad elementarzem

Zakres nieodzownej wiedzy, bez której nie może się obejść współczesny kulturalny człowiek, rośnie z niezwykłą szybkością. W związku z tym rozrastają się także i programy szkolne. Ale jest rzeczą oczywistą, że nie mogą się one rozrastać nieustannie. Szuka się więc innych rozwiązań. W Związku Radzieckim zdecydowano się skrócić początek okresu nauczania z czterech do trzech lat, wygospodarowując w ten sposób jeden rok szkolny na nowe przedmioty, uzupełniające programy szkolne. Pedagodzy i pediatrzy doszli do wniosku, że początkowy okres nauczania można skrócić o rok bez uszczerbku dla zdrowia uczniów.

Dlaczego akurat teraz powstała taka możliwość, dlaczego nie zauważono jej wcześniej? Minister oświaty ZSRR, Michai Prokofiew, tak odpowiada na to pytanie:

Możliwość taka powstała nie od razu ale stopniowo, wraz z ogólnym wzrostem kultury w kraju Rad. Coraz większa liczba dzieci jeszcze przed pójściem do szkoły umie czytać i pisać. Z reguły dzieci te nieźle uczą. W siódmym roku życia dziecko ma zwykle znaczny zapas wiedzy. I oto takiemu „erudycie” zaczyna się w pierwszej klasie objaśniać co to są litery, uczą go liczyć na palcach, opowiadają mu co to kula ziem ska. Dziecko na lekcjach nudzi się. Bo o tym wszystkim dawno już zdołał opowiedzieć mu ojciec, a pisać litery i liczyć nauczył się w przedszkolu. Czy jest więc sens marnować cenny czas na powtórzenie opowiedzianej już wiedzy? Ma się rozumieć, zanim podjęto ostateczną decyzję w tej sprawie przebadano wielką liczbę szkół w różnych rejonach kraju. Stwierdzono, że absolutna większość dzieci rozpoczynających naukę w szkole jest w pełni przygotowana do skróconego okresu początkowego nauczania.

Czy przeprowadzana reforma nie odbije się ujemnie na poziomie opanowania materiału, na zdrowiu uczniów? Z-ca przewodniczącego Akademii Nauk Pedagogicznych, Aleksiej Markuszewicz, mówi na ten temat:

Pewne doświadczenie w tym kierunku już mamy. Tak układa się programy szkolne np. w NRD, Szwecji i w niektórych innych krajach. Jednakże radziecka szkoła jest specyficzna, tak pod względem programów szkolnych jak i metod nauczania. Z tego powodu przeprowadziliśmy masowy eksperyment. Badaniem objęliśmy 234 szkół w różnych rejonach kraju, we wszystkich trzech klasach początkowego nauczania — po przejściu na nowe programy — oraz klasę czwartą. Z uzyskanych badań

wynika, że 98 proc. chłopców i dziewcząt w pełni dało sobie radę z nowym obciążeniem: rozwój fizyczny dzieci kształtował się na poziomie średnim lub najlepszym. Również wskaźnik zachowań nie wykazał specjalnych odchyśleń od normy.

Jak wiadomo w ZSRR nie ma szkół prywatnych ani uprzywilejowanych. Taka sytuacja pozwala we wszystkich szkołach, (a jest ich przeszło 200 tys.) wprowadzić zajęcia w oparciu o jeden program. W ostatnich latach powstało wiele tzw. szkół „specjalnych”, w których jeden z przedmiotów prowadzony jest według rozszerzonego programu. Są szkoły dla dzieci uzdolnionych z matematyki, fizyki, biologii, języków obcych. Również w tych szkołach dzieci przechodzą specjalne badania tak pod względem zdrowotnym jak i zdolności, ogólnego rozwoju itp.

Do przeprowadzenia reformy szkolnej potrzebne były nowe programy szkolne, a tym samym nowe podręczniki. Zostały już one opracowane, sprawdzone w eksperymentalnych szkołach oraz udoskonalone. Do tychczas przygotowano 40 nowych podręczników oraz wskazówki metodyczne dla nauczycieli.

Reformę przeprowadza się stopniowo. Chodzi nie tylko o wprowadzenie skróconego nauczania początkowego we wszystkich szkołach, ale także o poszukiwanie optymalnych metod prowadzenia zajęć w pierwszych trzech klasach, o udoskonalenie początkowego nauczania. (APN)

ALEKSANDER PUTKO

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 195 (8239) 18 VIII 1970

Jakkolwiek kolejnictwo ma swoją prehistorię, jego historię otwiera parowóz Stephensa „The Rocket” — „Rakieta”. Nowa, świątująca dopiero era kolei nawiązuje do tego stephensonskiego, rewelacyjnego jak na owe czasy parowozu realizując jego symboliczną nazwę. Mówiąc krótko — konstruktorzy podjęli pracę nad zbudowaniem lokomotyw poruszanych za pomocą silników odrzutowych.

W Kaliningradzkiej Fabryce Wagonów (ZSRR) trwa przygotowanie prototypu samobieżnego wagonu napędzanego umieszczonymi na dachu silnikami odrzutowymi. Pierwszą, początkową jego wersja rozwijać będzie prędkość zaledwie ok. 100 km/godz., a zebrane w trakcie próbnych jazd doświadczenia wykorzystane zostaną do zaprojektowania następnej wersji wagonu, obliczonej już na jazdę z prędkością 200 km/godz. Dopiero jednak ostateczna wersja nowej lokomotywy, przeznaczona do eksploatacji, rozwijać będzie prędkość 300—350 km/godz.

W Japonii, która może już poszczycić się „błyskawicznym” ekspresem łączącym Tokio z Osaką, prace nad użyciem rakietowym mają na względzie nie, jak w Związku Radzieckim, najbliższe lata, lecz znacznie bardziej od-

Rozmowy o technice

POCIĄG-WIDMO

daleką przyszłość. Dlatego też dane techniczne projektowanego wagonu z napędem odrzutowym przedstawiają się zaiste fantastycznie. Wagon o kształcie cylindrycznym liczyć będzie 220 metrów długości i 6 metrów średnicy. Znajdzie w nim miejsce aż tysiąc pasażerów. Cztery silniki odrzutowe nadadzą temu gigantowi kolejowemu prędkość do 980 km/godz. Oczywiście nie obejdzie się bez konieczności zbudowania specjalnych torów, ale fachowcy obliczyli, że

takie superszybkie połączenia kolejowe będą mimo ogromnych nakładów skutecznie konkurować z liniami lotniczymi. I trzeba im przyznać rację!

Postawmy się bowiem (co z racji urlopowego sezonu nie jest trudne) w położeniu pasażerów wybierających się w dalekiej przyszłości z Warszawy do Międzyzdrojów. Mamy do dyspozycji samolot przebywający trasę Warszawa — Szczecin w jeden kwadrans, ale dojazd na lotnisko i z lotniska do śródmieścia, wreszcie przebycie dystansu dzielącego Szczecin od Międzyzdrojów zajmie znacznie więcej czasu.

Wybieramy więc podróz pociągiem, który mknie jak widmo. Wsiadamy do wagonu na Dworcze Głównym, rozkładamy gazetę... i zanim zdążymy ją przeczytać, pociąg zatrzymuje się w Międzyzdrojach.

Ech, marzenia... oby nie tylko marzenia pasażerów, ale także PKP. Wówczas może w którymś następnym pokoleniu... kto wie, kto wie?

ELEKTRON

Studenci pracują...

Dyrekcja Przychodni Obwodowej dla Studentów w Poznaniu z zainteresowaniem za poznania się z wypowiedziami Czytelnika zamieszczoną w rubryce „Do Redaktora Głosu” pt.: „Studenci pracują...” („Głos Wlkp.”, nr 187, z 8. VIII, 1970 r.).

Sprawa, która poruszyła Czytelnika jest w obecnym okresie ogromnie istotna. Naszym zdaniem, każda wypowiedź piętnująca osoby usiłujące uchylać się od obowiązku odbycia studiów, która chciałaby się uchylać od praktyk z powodu wymaganych lub wyolbrzymionych dolegliwości lub chorób. Dotyczy to w szczególności tych młodych ludzi, na których nakłada się w domu zbyt mało obowiązków i spełnia natychmiast wszystkie ich zachcianki.

Odbycie praktyki robotniczej wydaje się być — jak sędziemy — jednym z ważnych elementów wychowawczych. uczy szacunku do pracy fizycznej i dla osób na co dzień ją wykonujących.

Co tyczy poruszonej przez Czytelnika sprawy zwolnień z ob-

wiazku odbycia robotniczych praktyk studenckich, to reguluje ją Zarządzenie Ministra Zdrowia z 9. IV. 1970 r. („Monitor Polski”, nr 12/70, poz. 108), Paragraf 4, ustęp 1. pkt. 2 tego zarządzenia określa, że zwolnienie z praktyk może być tylko komisyjne. Komisja właściwa do wydania orzeczenia o niezgodności do odbycia praktyki robotniczej jest zgodna z poz. 6 wymienionego zarządzenia:

- dla kandydatów na studia — komisja lekarska przychodni, właściwa w sprawie orzekania o czasowej niezdolności do pracy;
- dla studentów — komisja lekarska właściwa w myśl przepisów w sprawie orzekania o czasowej niezdolności do zajęć związanych ze studiami.

Orzeczenie komisji lekarskiej jest ostateczne. W wyjaśnieniu jednocześnie, że Przychodnia Obwodowa dla Studentów nie udziela zwolnień studentom z chwilą podjęcia pracy na praktykach robotniczych, gdyż obejmują ich przepisy takie jak pracujących.

Dla informacji pragniemy dodać, że Komisja Lekarska Przychodni Obwodowej dla Studentów w Poznaniu udzieliła do 30. VI. 1970 r., tj. do chwili rozpoczęcia praktyk 160 zwolnień od pracy fizycznej na 4250 studentów praktykom tym podlegających.

TADEUSZ WALIGÓRA
dyrektor
Przychodni Obwodowej
dla Studentów
w Poznaniu



Nowe konstrukcje

Co roku jesienią producenci samochodów oraz miliony miłośników automobilizmu spotykają się w Paryżu, Londynie i Turynie, gdzie organizowane są największe wystawy — salony samochodowe. Tam przedstawia się wszelkie nowości, lansuje nową linię rozwoju techniki motoryzacyjnej.

Jak wynika z doniesień prasy światowej, wszystkie największe firmy samochodowe bardzo starannie przygotowują się do tegorocznych, jesiennych salonów. Nie w tym dziwnego. Konkurencja na rynku samochodowym jest coraz ostrzejsza, coraz trudniej sprzedać nowy samochód. Klienci stali się bardzo wybredni i żądają, aby wóz posiadał wiele zalet jak szybkość, przyspieszenie, bezpieczną konstrukcję, automatyczną skrzynię biegów itp.

Jeden z najważniejszych w krajach socjalistycznych potentatów samochodowych — obok Związku Radzieckiego i NRD — Czechosłowacja w dalszym ciągu swoją produkcję opiera na popularnej na całym świecie „Skodzie”. Ostatni typ S-100 zyskał sobie dużą popularność. Przewiduje się daleko idące zmiany karoserii. „Skoda” ma otrzymać na bazie istniejącego obecnie podwozia i silnika, nową szatę zewnętrzną opracowaną przez jednego z włoskich stylistów samochodowych.

Rewelację na jesiennych salonach samochodowych zapowiada „Opel”, który chce zachować dominację „Ford” na rynkach europejskich. Zakład ten zamierza za prezentować „Opel Anty-Capri” z różnymi rozwiązaniami silnika od 1,1 litra pojemności do 1,9 i pojemności. Ten ostatni osiągnie moc 120 KM, zaś karoseria nowego „Opel Anty-Capri” będzie 4-osobowa.

Firma „NSU” pozazdrościła sukcesów „Volkswagenowi” i zamierza przedstawić „NSU K-70”. Ma być to pojazd jak twierdzą producenci „dobry na każdą okazję, pogodę i teren” a co najważniejsze jego oryginalna linia nadwozia ma wyróżnić go spośród innych europejskich pojazdów.

Bardzo starannie przygotowuje się również Daimler-Benz. Jego nowe konstrukcje, to „Mercedesy-350 i 450 o silnikach pojemności 3,5 i 4,5 litra. Mają być to eleganckie limuzyny, konstruowane w oparciu o tradycyjną stylistykę, z mocną obniżoną maską silnika.

Francuscy producenci samochodów także nie chcą pozostać w tyle. Modernizuje się „Peugeot” i „Simca”, „Peugeot 504”, który otrzymał w 1968 roku tytuł „mister samochodu”, będzie wyposażony w nowy 6-cylindrowy silnik w kształcie litery V o pojemności 2300 cm³ i mocy 125 KM. W związku z tym przedłożona zostanie trochę maska pojazdu, który postawiony na szerokiej niskociężnościowych oponach, wyposażony będzie w 4 jodowe reflektory. Warto tu

SPORTSPORESPORT

W halach i na stadionach

Po raz szósty, przy rekordowej obsadzie, rozegrane zostały na torach Surmy Iucznicze mistrzostwa Polski inwalidów mężczyzn i kobiet, reprezentujących 12 województw.

Poznań, uchodzący dotąd za jeden z najsilniejszych okręgów, został zdystansowany przez inne reprezentacje wojewódzkie. Nowe okręgi, jak Gdańsk, Wrocław czy Szczecin, zaprezentowały dobrze przygotowane zespoły. Wśród mężczyzn tytuł mistrzowski zdobył Gawryś 986 pkt. przed Mierzwą (obaj z Kielc) — 904 pkt. Pierwsze miejsce w konkurencji kobiet wywalczyła Bończak (Szczecin) — 820 pkt. przed Musiał (też Szczecin) — 761 pkt.

Drużynowo wśród kobiet zwyciężyła — Warszawa przed Wrocławem, a wśród mężczyzn Kielce przed Poznaniem.

Wśród uczestników Warty przebywających na zgrupowaniu, wyróżniła się czołowa zawodniczka Polki — J. Ławniczakówna, która w trójboju uzyskała 1660 p., a z grupy juniorów Misiewicz — 1011 p.

Zgodnie z przewidywaniami, zespołowe zwycięstwo w regatach kajakowych WKZZ Poznań, wywalczyli reprezentanci Warty, zdobywając 211 pkt.; wyprzedzili oni Energetyka — 105 pkt., Surme — 77, KTW Kalisz — 71, Stomil — 55 i Budowlanych — 33 pkt. Rozegrano 29 biegów finałowych, wszystkie na dystansach 500 m. W najciekawszym wyścigu — biegu jedynek wygrała faworytka U. Rubach (Warta) przed E. Adamek (Surma). Na starcie stanęli również trenerzy. Wyścig czwórek wygrała drużyna Warty w składzie: Radziejczak, Niemczyk, Osiecki i Knocznyk.

Dwudniowy wyścig kolarski w Starachowicach, w którym startowało 128 kolarzy, przyniósł zwycięstwo reprezentantowi Lecha M. Kęgelowi przed Klimczakiem (Dolmeł Wrocław).

W Olsztynie odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów Federacji Sportowej Gwardia. W punktacji zespołowej wygrała Gwardia W-wa 221 pkt., przed Olimpią Poznań — 144 pkt., Gwardią Olsztyn — 124 pkt., Wybrzeżem Gdańsk — 106 pkt., Wisłą Kraków — 48 pkt i Gwardią Wrocław — 15 pkt. W pchnięciu kulą T. Kubzdyl (OL) uzyskał 15,79 m, a B. Jaźwicka (OL) skoczyła wwyż 1,62 cm.

Podczas mitingu w Warszawie Dudziak (Olimpia Poznań) wygrał bieg na 200 m w czasie 21,2 s.

Kupeczyk na 800 m miał wynik 1.49,3. Do pobicia rekordu Polski, który od 11 lat należy do Stefana Lewandowskiego, zabrakło 0,5 sek. Trzeci w tym pojedynku był Małucha (Orkan Poznań) — 1.48,8.

W lekkoatletycznych mistrzostwach Polski Szkolnego Związku Sportowego, w punktacji klubowej zwyciężył MKS W-wa 444 pkt., przed MKL Stadion Zielona Góra — 427,5 pkt.

W Międzynarodowym Festiwalu Szachowym Białostocznym, w którym brało udział ponad 250 zawodników z 34 drużyn, w tym cztery zagraniczne, nagrodę zespołową Puchar Podlasia zdobył Maraton W-wa. Turniej indywidualny wygrał P. Ereński z Pocztowca Poznań.

W przedostatnim meczu o mistrzostwo I ligi żużlowej Unia Leszno przegrała na własnym torze ze Stalą Gorzów 38:41. W kilku biegach psuły się motocykle zawodników leszczyńskich. Śląsk Świętochłowice zwyciężył Spartę Wrocław 40:37, ROW Rybnik wygrał z Polonią Bydgoszcz 46:32, a Kolejkarz Opole z Wybrzeżem Gdańsk — 48:30.

Turniej tenisowy o Puchar Ziemi Żywieckiej odbył się w obsadzie międzynarodowej. Jednak za granicą goście nie odegrali większej roli. W grze pojedynczej Rylska (Legia) pokonała Zdunównę (Olimpia Poznań) 3:6, 6:0, 6:2, w grze mieszanej Zdunówna i Andrzejskiej wygrali z parą Filipów na (Olimpia Poznań) i W. Nowicki 6:3, 6:2.

Reprezentacja Polski w siatkówce kobiet pokonała w Dippoldswalde drużynę NRD 3:1.

Młodzieżowa reprezentacja Polski w zapasach w stylu klasycznym spotkała się z drugą drużyną Kazachstanu. Wygrał Kazachstan 8:2.

Na międzynarodowym turnieju koszykówki w Moskwie reprezentacja USA pokonała drużynę CSRS 80:55.

W węgierskiej miejscowości Tatabánya odbyły się międzynarodowe zawody w zapasach, w stylu klasycznym i wolnym. Polscy reprezentanci zdobyli w sumie 2 drugie miejsca i 4 trzecie.

II LIGA		LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA	
Cracovia — Śląsk	0:2	Arkonka — Lech	0:0
MZKS Gdynia — Unia Racibórz	2:0	Polonia Bydgoszcz — Flota	1:0
	4:0	Gwardia — Budowlani	5:1
Odra — Piast	4:1	Olimpia Elbląg — Lechia	0:1
Star — Olimpia	0:1	Kujawiak — MRKS Gdańsk	5:1
Start — LKS	1:1	Stoczniowiec — Dąb Dębno	3:2
Urania — Hutnik	1:0	Bałtyk — Darzobór	1:0
Warta Garbarnia	4:0	Przemysław — Calisia	0:2
Zawisza — Motor	1:0		
1. Odra	4 7 10-3	1. Kujawiak	2 4 10-2
2. Urania	4 7 7-2	2. Calisia	2 4 4-0
3. Unia	4 6 8-3	3. Stoczniowiec	2 4 5-2
4. MZKS Gdynia	4 5 5-3	4. Gwardia	2 3 5-1
5. Hutnik	4 4 8-3	5. Lech	2 3 2-0
6. Warta	4 4 4-2	6. Polonia Bydgoszcz	2 3 1-0
7. Garbarnia	4 4 5-8	7. Lechia	2 3 1-0
8. Piast	4 4 5-9	8. MRKS Gdańsk	2 2 4-5
9. Star	3 3 2-1	9. Przemysław	2 2 1-2
10. Olimpia	3 3 1-1	10. Bałtyk	2 2 1-2
11. Start	4 3 4-5	11. Arkonka	2 1 0-1
12. Zawisza	4 3 1-4	12. Budowlani	2 1 1-5
13. Śląsk	2 2 3-2	13. Darzobór	2 0 0-3
14. LKS	3 2 2-4	14. Flota	2 0 0-3
15. Motor	4 1 2-5	15. Olimpia Elbląg	2 0 0-4
16. Cracovia	3 0 1-14	16. Dąb Dębno	2 0 3-8

Brawo Ruch i poznańscy II-ligowcy

Ostatnia sobota i niedziela piłkarska, przyniosła bardzo wiele interesujących wyników. Uwaga kibiców skoncentrowana była na spotkaniu Ruch Chorzów — Górnik Zabrze, które było rewanżem za niedawno rozegrany finał Pucharu Polski, kiedy zwycięstwo odniósł Górnik 3:1. Tym razem zespołem zdecydowanie lepszym okazali się chorowianie, którzy wygrali 3:2, prowadząc do przerwy 2:0. Wydaje się, że Ruch jest obecnie najlepszym polskim zespołem piłkarskim.

Sukcesy na swoim koncie zanotowali również nasi II-ligowcy. Zdecydowane zwycięstwo odniosła Warta, która pokonała Garbarnię 4:0. „Zieloni” wystąpili do tego meczu w mocno odmłodzonej składzie. Młodzi piłkarze Warty, którzy tak dobrze wypadli w turnieju o Puchar Przewodniczącego Prezydium RN Poznania, jeszcze raz dowiedli, że przewyższają swoich starszych kolegów ambicją i wolą walki. Mecz z Garbarnią powinien być sygnałem dla trenera Warty Jerzego Godka, że ma w rezerwie zawodników, którzy dorosli już do występów w pierwszym zespole.

Bardzo cieszy również zwycięstwo Olimpii, która na trudnym terenie w Starachowicach, wygrała z miejscowym Starem 1:0. Dobrze to świadczy o postawie piłkarzy Olimpii, gdyż jak mieliśmy okazję przekonać się kilka dni temu, drużyna ze Starachowic reprezentuje dobrą piłkę nożną.

Wyniki ostatnich meczów dowiodły, że oba poznańskie zespoły nie muszą odgrywać roli „czarowej latarni”, że stać ich na strzelanie bramek nawet najgroźniejszym zespołom w swojej klasie rozgrywek. (s)

Wczorajszych badaniach trochę by jej palcem po nosie pogrozili i puścili. Ale ona tymczasem dostała ataku serca w bardzo nieodpowiedniej porze, bo lekarz był w drodze i nie zdążył dojechać. Za wczorajszą wycieczkę z tymi bandziorami będzie odpowiedzialny przez policję porządkowa, bo ci dwaj, których wyprawiłeś do szpitala, byli od dawna poszukiwani.

— Ja bym się pana bała — wtrąca Natasza.

— Dlaczego? — zdziwiłem się. — W życiu nie podniosłem głosu na kobietę.

— To nie jest berlińczyk, on się chował w Grecji. Bałkańskie wychowanie ma swoje specyficzne właściwości, ale z tym wszystkim... można z nim wytrzymać — uśmiechnęła się Truda.

Natasza patrzyła we mnie jak w tęczę, w pewnej chwili nawet o kremie zapomniała — aż ją Truda zapytała:

— Niedobry? Każemy ci zmienić?

Natasza oprzytomiała, szybko dokończyła krem, przypomniała sobie o rozpoczętej robocie w biurze, pożegnała się i poszła.

Zostaliśmy sami.

Truda popatrzyła chwilę na mnie po czym wyciągnęła w moją stronę wskazujący palec:

— To ty już jesteś mój? — zapytała szeptem.

— Skoro jesteś sierotą, a twój jedyny opiekun kazał ci wyjść za mnie, to już nie ma dyskusji: strzelić obcasikami i odmaszerować do urzędu stanu cywilnego!

— Aż się w głowie kręci... Chodź przed wykładami zdążyłmy jeszcze do jubilerki!

— Do jub'lera?

— Chcę ci kupić pierścionek i chęć, żebyś go stale nosił, aż go... aż go zamienisz na... obrączkę.

W pół godziny później wyszliśmy od jubilerki — zaręczeni. Truda promieniała, gdyby nie to, że na ulicy był duży ruch, pewnie podskakiwałaby idąc obok mnie.

— Mam już — myślałem — drugą rolę, narzeczonego, a Koenig szkuje mi trzecią — rolę pracownika kontrwywiadu niemieckiego. Jego życzeniem jest, żebym mu wy dobył „oryginał”. A co będzie z „falsyfikatem”?

Hokej na trawie

Beniaminek wiceliderem

Inauguracyjne mecze o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie, przyniosły liczne niespodzianki, świadczące o lepszym przygotowaniu drużyn uważanych za słabsze.

W pierwszych pojedynkach zwyciężyły rutynowane zespoły, m. in. Warta Poznań i Sparta Gniezno. Obie drużyny musiały się zadowolić wynikami remisowymi.

Zaskoczyła swoją formą przede wszystkim jedenastka beniaminka I ligi — Zagłębia Sosnowiec, która znalazła się w tabeli otwierającej pierwszą rundę mistrzostw 1970/71 roku na drugiej pozycji za Siemianowiczką. Dopiero na 5 miejscu figuruje Sparta, a na 6 — Warta. Jeśli zawodnicy tych zespołów nie poprawią swojej formy, a z tych drużyn typowanych jest stosunkowo najwięcej hokeistów do reprezentacji na mecz z NRD i na turniej o Puchar Europy w Brukseli — trener państwowy stanie wobec trudnego dylematu: jak zestawiać najlepszą reprezentację krajową.

A oto wyniki:

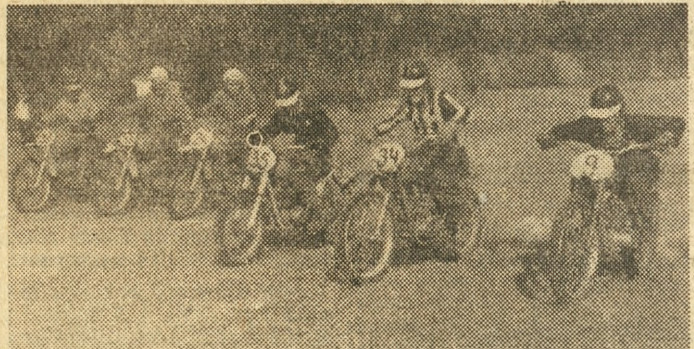
Piast — Siemianowiczką	0:4
Lech — Górnik Siemianowice	0:1
Start Gniezno — Warta	1:1
Sparta Gniezno — Grunwald	0:0
AZS Katow. — Polonia Sroda	1:0
Zagłębie Sosnowiec — Stella	2:0
Piast Gliw. — Górnik Siem.	0:2
Lech — Siemianowiczką	0:4
Start — Grunwald	2:5
Sparta — Warta	0:0
AZS Katowice — Stella	0:2
Zagłębie — Polonia Sroda	1:0

Sukces Polaków w Alpach

Do kraju powrócili uczestnicy obozu alpinistycznego, zorganizowanego przez klub wysokogórski w Alpach Francuskich — w masywie Mont Blanc. Trzech uczestników tego obozu: Eugeniusz Chrobak, Jacek Poreba i Wojciech Wroś w dniach 23—24 lipca pokonała niezdobyta dotychczas północną ścianę szczytu Pointe Helene (ponad 4 tys. m). Jest to jak dotychczas najwybitniejsze przeżycie tegorocznego lata alpinistycznego na terenie Alp Francuskich.

W ub. roku Francuzi kilkakrotnie usiłowali dokonać przejścia północnej ściany Pointe Helene — jednak bezskutecznie. Ta 900-metrowa ściana, skalno-lodowa ściana zajęła kolegom pełne 2 dni nie zwykłego trudnego wspinania, przy czym noc, którą spędzili w ścianie, była szczególnie uciążliwa ze względu na gwałtowną burzę jaka rozszalała się nad całym masywem, (omb)

W naszym obiektywie



Spora emocji przyniosły zawodnicy na torze trawowym przy ul. Wałbrzyskiej. Na zdjęciu start do jednego z biegów.

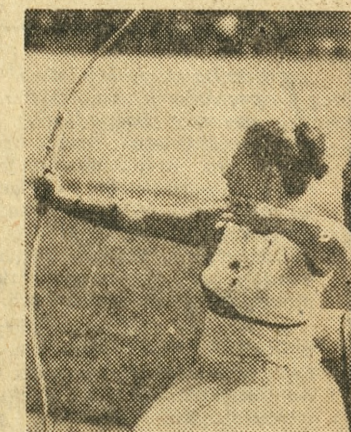
Gąsiorek drugi w Moskwie

W finale międzynarodowego turnieju tenisowego, rozgrywanego w Moskwie mistrz Polski Wiesław Gąsiorek przegrał z czołowym tenisistą radzieckim Metrewelim 3:6, 2:6, 2:6.

W grze podwójnej pierwsze miejsce zajęli Metreweli i Lichaczew (ZSRR). (PAP)



Jednym z najlepszych zawodników Warty w jej zwycięskim meczu z Garbarnią był bramkarz Mamys, którego widzimy na zdjęciu w efektywnej paradzie.



Na forach Iuczniczych Surmy odbyły się mistrzostwa Polski inwalidów Zrzeszenia Sportowego Start. W imprezie uczestniczyło ponad 100 zawodników i zawodniczek z 12 okręgów. Na zdjęciu: Janina Cenfała z Poznania.

Fot. (3) — K. Przychodźki

WITOLD POPRZECKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Zjadłem obiad, panie nie nadchodź — zamówiłem dla nich desery: dla Nataszy krem czekoladowy, dla Trudy bitą śmietaną i dla siebie ciastko z herbatą i kazałem wszystko to postawić na sąsiednim pustym stoliku. Nadeszły wreszcie, Truda przedstawiła mnie Nataszy, ja zaś powiedziałem:

— Trudno mi było zamówić obiad dla pań, skoro nie nadchodziliście tak długo, ale zamówiłem na razie desery, nie wiem czy dobrze trafiłem... — wskazałem na sąsiedni stolik.

— Oj! Jak ja lubię krem czekoladowy! — zawołała Natasza.

— A ja bitą śmietaną, tylko zamów mi jeszcze kawę do tego, bo ta herbata pewnie dla ciebie?

— Zgadłaś.

— No, opowiadaj! Jak to było?

— Słyszalas zapewne, że dwa razy huknął pięścią w biurko, słuchaj, musisz dziadkowi kupić taką grubą gumę, bo on sobie kiedy złamie coś w ręce. Za pierwszym razem huknął w stół, że za krótko się znamy i że nie wypuści cię spod swojej opieki, bo jesteś sierotą. To mnie trochę wzięło. Ale odpowiedziałem, że jako człowiek młodszy normalnym rzecz porządkiem jestem w stanie zapewnić pannie Steffen opiekę dłużej niż on. On znowu palnął pięścią, ale... zgodził się i krzyknął na ciebie. Resztę znasz.

— Tak jest. Ja widział tymczasem zreferowałam Nataszy sprawę pani Mayling i Natasza dwoma telefonami ustaliła, że pani Mayling została aresztowana, ot — tak po prostu dla zastraszenia, żeby przestała uragać na wodza i partię. Po

„OSWIATA“

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOLENIA
W POZNANIU

organizuje:

- Kursy mistrzowskie i czeladnicze we wszelkich zawodach, a w szczególności w zawodach metalowych i elektrycznych, kierowców - mechaników samochodowych - spawaczy.
- Kursy spawania elektrycznego i gazowego - dla początkujących - wyuczające zawodu.
- Kursy kreślenia technicznych budowli i maszynowych.
- Kurs młodszych asystentów projektantów budownictwa.
- Kurs kosmetyki dla absolwentek LO.
- Kurs planowania i statystyki.
- Kurs dyspozytorów transportu samochodowego.
- Kurs specjalistyczny badań i napraw układów wtryskowych silników wysokoprężnych.
- Kursy dla elektryków ubiegających się o grupy BHP.
- Kurs techników-kontrolerów spawalnictwa - dla nadzoru technicznego prac spawalniczych.
- Kursy palaczy centralnego ogrzewania.
- Kursy kroju i szycia - dla potrzeb własnych.
- Kursy gotowania i pieczenia.
- Kursy radio-telewizyjne.
- Kursy kontroli i diagnostyki samochodowej dla pracowników zaplecza technicznego motoryzacji.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje
OSRODEK SZKOLENIA W POZNANIU
przy ulicy Klarskiej nr 2, tel. 542-26,
od godz. 8.00 do 19.00, w soboty do 16.00.

K5302

**WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH W POZNANIU**
ogłasza, że
**POSIADA JESZCZE WOLNE MIEJSCA
W ZASADNICZEJ SZKOLE BUDOWLANEJ
DLA PRACUJĄCYCH
w zawodzie**

monter instalacji przemysłowych

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa
- zdolność do zawodu zatwierdzona przez lekarza
- ukończone 16 lat
- Uczniowie w czasie nauki zawodu otrzymują wynagrodzenie w wysokości:
 - w I roku 260 zł miesięcznie
 - w II roku 300 zł miesięcznie plus premia za dobre wyniki w nauce i pracy do wysokości 25% wynagrodzenia miesięcznego oraz ubranie robocze
 - bezpłatną opiekę lekarską
 - czas pobytu w szkole zalicza się do czasu pracy
 - dla zamiejscowych internat - bezpłatnie.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje:
Dział Zatrudnienia i Płac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich - Poznań, ul. Świętosławska 12 I piętro - pokój nr 17 telefon 561-88.

K5449

SREBRNO — ZŁOM

KUPUJĄ SKLEPY
„Ars Christiana“

- Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
- Gniezno, ul. M. Gwardii nr 1
- Kościan, Rynek nr 19
- Pila, ul. 1 Maja nr 1

Auto Service - Kraszewskiego 30, udziela 3-letniej gwarancji na antykorozyjne zabezpieczenie nowego samochodu, 2-letniej - na zabezpieczenie używanego. Specjalność - naprawy samochodu Syrena. 33895g

Przycepy platformy, osie z piastami, felgi, wszystkich rozmiarów polecam. Warsztat, Dąbrowskiego 94 a. 33910g

Sprzedam ciągnik Zetor 55 A, stan dobry, Przyłęk, pow. Strzelce Kraj., woj. zielonogórskie. 1499p

Maszynę do swarów metalową, dwupłytkową sprzedam. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 34948g.

Sprzedam ciągnik Ursus C-45 z podnośnikiem i wciągarkę linową oraz przycepy dłużycowa. Informacje: Zbąszyń, tel. 25. 1507p

Sprzedam bukwonik Hoffer - Schantz do tarcia traw koniczyn oraz miocarnie Lanz z prasą. Czesław Pretkowski, Wilkowo, ul. Młyńska 2, pow. Gniezno. 1477p

Sprzedam dwiżary 14, 15 (tragarze) 300 mb. Kazimierz Kufel, Brody, pow. Nowy Tomysl, woj. poznańskie. K5689

Sprzedam wannę, motor wer „Zak”, westfalkę we głowa, piec stalobalny, Plicka 10 m. 2 - narożnik Zarnowieckiej, tel. 458-32. 33952g

Odpady miki do uszlachetnienia tynku sprzedam. Luboń tel. 38. 33953g

Piec gazowy 4-palnikowy sprzedam. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33964g.

Sprzedam belgijski oszkolone - wysokie 100 okien, Tel. 67-25-46. 34076g

Sprzedam piec kaflowy (jeden duży, drugi obramowany). Byczyńska 3. 34093g

Sprzedam garaż samochodowy. Knapczyk, Poznań, ul. Czarniejska 4 m. 2. 34105g

Sprzedam wózek dziecięcy Swierczewskiego 11 m. 14, po godz. 16. 34114g

Sprzedam drzewo budowlane z rozbiórki oraz 3 tys. dachówki. Kobylnica, Kobylnicka 2. 34120g

Sprzedam nową kanapę. Ul. Kostrzyńska 9 m. 5 (Warszawskie). 34191g

Samochody

Sprzedam samochód Renault Major 10 - idealny stan. Dąbrowskiego 147. 34972g

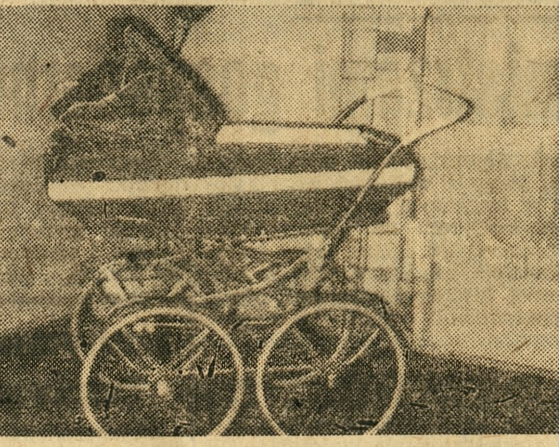
Autowulkanizacja Poznań - Górczyn, Czechosłowacka 187 naprawa opon, detek, bieżnikowanie opon, wyważanie kół. 34963g

Sprzedam Syrenę 104, rocznik 69. Tel. 448-77 po godzinie 16. 35005g

Sprzedam Volvo 144, rok produkcji 1969 po minimalnym przebiegu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33854g.

Warszawę M-20 po kapitalnym remoncie sprzedam lub zamienię na Syrenę, Zielona Góra, Batoiego 17 - Wiśniewski. K5690

Warszawę M-20, bardzo do brym stanie oraz kompletny silnik wysokoprężny na ropę do samochodu Standard sprzedam. Tadeusz Bazylczuk, Września, Koszyców 54, tel. 653. 1490p



BOGATY ASORTYMENT

wózków dziecięcych



- UNIWERSALNE
- GŁĘBOKIE
- SPORTOWE

w cenach od 450,- do 1.950,- zł
NABĘDZIESZ W SKLEPACH:

- MHD nr 50 „Centrum”
- MHD nr 37
- MHD nr 41
- MHD nr 4

- ul. Czerwonej Armii 46/50
- ul. Świt 34/36
- ul. Osinowa 14/16
- ul. Głogowska 77



M5327

WIELKOPOLSKIE OKRĘGOWE ZAKŁADY GAZOWNICTWA w POZNANIU, ul. Grobla 15

ogłaszają nabór kandydatów do klasy o specjalności „monter zewnętrznych sieci komunalnych” W ZASADNICZEJ SZKOLE BUDOWLANEJ Poznań, ul. Raszyńska 48

Ze względu na specyfikę zawodu do szkoły przyjmowani będą tylko chłopcy posiadający ukończoną szkołę podstawową. Zapisy oraz informacji udziela Dział Kadry Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa, ul. Grobla 15 pokój 212.

- Do podania należy załączyć:
1. zyciorys,
 2. metrykę urodzenia,
 3. trzy fotografie.
4. zaświadczenie o uczęszczaniu do klasy VIII. Uczniowie otrzymują deputat gazowy 60 m³ miesięcznie, koks, węgla.
- Wynagrodzenie uczniów wg obowiązujących stawek w resortie Górnictwa i Energetyki.
- Zakłady nasze dysponują domem wczasowym w Mrzeżynie nad morzem.
- Istnieje możliwość kontynuowania nauki dla wyróżniających się w Technikum.
- Ze względu na ograniczoną ilość miejsc o przyjęciu do szkoły decydować będzie kolejność napływu zgłoszeń.

K5596

KURSY KIEROWCÓW

kat.: samochodowej - amatorskiej, motocyklowej oraz przygotowuje do zawodu kierowcy ciągnikowców
**OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
KLUBU MOTOROWEGO AZS w POZNANIU**
ul. Fredry 7, pok. 42, tel. 580-01, wewn. 13
Wkłady odbywają się we wtorki, środy i piątki przy ul. Noskowskiego 35, od godziny 19.
Zapisy przyjmuje oraz informacji udziela sekretariat Osrodka w godzinach od 9-17.

33879g

Praca Nauka

Fryzjer męski, dobra siła poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34842g.

Przyjmę pomoc domową na stałe. Poznań, Głogowska 56 m. 3. 34725gpr.

Przyjmę zdolnego pracownika do obsługi samochodów. Dąbrowskiego 147. 34971g

Pomoc domowa 2 x tygodniowo potrzebna. Poznań, Kościuski 2 m. 4. 33965g

Potrzebna pomoc do porożnego dziecka. Raszyńska 31 a m. 24, tel. 67-06-44. 33981g

Murarzy oraz pomocników na budowę poszukuje - Swierczewo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34042g.

Wiercenia, gwintowanie - chałupniczo przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34046g.

Fryzjerka damska poszukuje pracy stałej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34078g.

Potrzebny pracownik do gospodarstwa. Antoni Kuja, Dębica nr 11, p-ta Kórnik, pow. Śrem. 34131g

Mistrz stolarski przyjmie pracę - prowadzenie warsztatu. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 34092g.

Młode małżeństwo przyjmie dozorstwo. Warunek - mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34187g.

Młoda krawcowa poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34152g.

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34195g.

Dochodząca panią do 1,5-letniego dziecka przyjmie. Dębica, Konarowa 14 m. 23 (boczna Szczepana - przed kioskiem warzyw-nym). 34 34214g

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34218g.

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 67-25-02. 34631g

W matematyce pomoc rutynowaną. Poznań, Rutkowskiego 17 m. 5. 34636g

Wiosny, warkocze cięte sku puje stale oraz wykonuje peruki damskie, meskie, półperuki, koki Wytwórnia Cichoń, Poznań, ul. Orzeszkowej 3A, od ul. Matejki. 34079g

Cegły każdą ilość kupię. Poznań, tel. 309-13. 33977g

Cegły rozbiórkową większą ilość kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34.000g.

Sprzedam garaż drewniany do natychmiastowej rozbiórki. Poznań, Piekara 8 a m. 22. 35057g

Zegarek męski Schaffhausen (złoty) sprzedam. Cena 11.000 zł, telefon 611-21, wewn. 133 do godz. 14. K5711

Dnia 16 sierpnia 1970 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana córka, siostra, ciocia i szwagierka, śp.

MARIA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, Za Groblą 5 m. 9. 35123g

Dnia 15 sierpnia 1970 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa, nigdy niezapomniana matka, tesciowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

MARIA JAMRY

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W nieutulonym żalu

córki, syn, synowa, zięciowie, wnuki i rodzina

35069g

W dniu 16 sierpnia 1970 r. opatrzona Sakramentami św., zasnęła najukochańsza żona, matka, tesciowa i babcia, przeżywszy lat 55, śp.

JADWIGA WIECZOREK

z d. RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz. 12.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążeni

mąż, córki, syn, synowa, zięciowie i wnuki

35088g

Dnia 16 sierpnia 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., ukochana mama, tesciowa i babcia, przeżywszy lat 73

JADWIGA STUBA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuczka

Poznań, Umińskiego 10 m. 11. 35083g

Zamienię duże 3 pokoje przynależnościami, na podobne 2 pokoje. Zgłoszenia tel. 366-06 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35001g.

2-pokojowe z przynależnościami, stare budownictwo, garaż, telefon, centrum nadające się na mieszkanie, cichy przemysł - zamienię na mieszkanie w Poznaniu, Szczecin, Wojska Polskiego 22 m. 1. 34099g

Świnoujście, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 73 m², kwaterekowe, warsztat 20 m² oraz 2 pokoje, kuchnia w Poznaniu, zamienię na 3,5 pokoju w Poznaniu lub Trójmieście, Targosz, Świnoujście, Czerwonej Armii 2 m. 2. 34103g

Uczniów przyjmę na pokój z utrzymaniem. Chociszewskiego 23 m. 1, tel. 649-01, od godz. 16. 34104g

Panu lub pani wynajmę pokój samodzielny na 1/4 roku. Platne z góry. Wojska Polskiego 12 m. 2. 34122g

Emerytowany nauczyciel z żoną i córką - członkowie spółdzielni poszukują 2 pokoi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34155g.

Długoletni pracownik oświatowy szuka pilnie pokój do użytku w Łodzi dla 2 starszych osób. Sumienny płatnik. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34157g.

2 uczniom wynajmę pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34169g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4 w Luboniu na równorzędne w Lesznie. Oferty kierowca Technikum Ogrodnictwa, Leszno, Zaborowska 2. 34174g

2 uczniom wynajmę pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34179g.

Kupię mieszkanie spółdzielcze lub wyłączone 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34185g.

Poszukuję mieszkania. Za placę rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34196g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju w Lesznie na okres do 1 roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34217g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-2 w Lesznie na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34219g.

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni poszukują pokoju z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34160g.

Polowę ul. Kramińskiego 11 - sprzedam właściciel M. Kmita, Radomsko, woj. łódzkie, Czerwonej Armii 75. 1481p

Domek jednorodzinny w trakcie budowy pod dachem w Witaszycach przy Mostowej sprzedam. Zygmunt Głapa, Obory, poczta Szymanowice, pow. Pleszew. 1475p

W Kościele kupię dom jednorodzinny wolny, może być do wykończenia, z ogrodem, albo ogród do 1 ha. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15600

Kupię działkę budowlaną, działka Jezycze, Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34774g.

Działkę z rozpoczętą budową, centrum miasta Ostrowa, sprzedam. Irena Nowicka, Ostrów Wlkp., ul. Gorczycka 43. 1498p

Sprzedam parcelę 5,600 m² ogrodzoną z drzewami, Stefan Napierała, Piatkowo, Kaszlanowa 27. 33962g

Sprzedam dom jednorodzinny z domkiem gospodarczym przy granicy Poznania, cena 340 tys. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34022g.

Kupię domki jednorodzinny do 2,5 ha okolicą Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34171g.

Z powodu starości sprzedam budynek gospodarczy, dobrym stanie - okolicą Gniezna, cena 125 tys. zł. Wiadomości: Bartkowski, Poznań, ul. Szpitalna 26 m. 2. 34228g

Sprzedam parcelę 624 m² z prawem zabudowy domu jednorodzinnego w Na ramowicach, ul. Marzanny. Komunikacja miejska dogodna. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34235g.

16 sierpnia br. zaginął w lesie w Boszkowie seter czarny podpalany - suczka. Odprowadzić za wynagrodzeniem: domki campingowe Arged - Poznań, w Boszkowie lub telefonicznie: Poznań 645-07. 35048g

Dnia 15 sierpnia 1970 r. zmarł śmiercią tragiczną nasz najukochańszy ojciec, mąż, brat, dziadek, szwagier, teść, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 55

LEON BAMBER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu Junikowskim. W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Jarochowskiego 12. 35114g

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. ● Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-2

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). ● Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat: 657-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. ● Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19 tel. 452-89 i 611-21. ● Prenumerata: wpiaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 195 (8239) 18 VIII 1970

Buk w szrankach współzawodnictwa

Chcą być mistrzami gospodarności

Mieszkańcy Buku w powiecie nowotomyskim pozazdrości-li laurów pobliskim Pniewom, które w ubiegłym roku zaję-ły jedno z czołowych miejsc w krajowym współzawodni-ctwie. Postanowili przystąpić do konkursu na „Mistrza Go- spodarności”. Podjęli w poprzednich latach różne inicja- tywy społeczne, jak np. budowę oddanego niedawno do uży-ku domu kultury z salą kinową, klubem-kawiarnią i biblio-teką, bukowianie nabrali doświadczenia w realizacji czynów społecznych.

Mieszkańcy chcieliby, żeby miasto nabrało jak najprędzej nowoczesnego szlifu. Marzą im się nowe chodniki, nawierz-chnie, ulice bez „kociach łbów”, dyktaki, skwery, klomby na reyntki, zieleńce. Sekretarz Pre-zydium MRN — Maria Pluta pokazuje harmonogram zapla-nowanych prac. Do ich reali- zacji włączają się zakłady pra- cy, komitety blokowe, szkoły, organizacje społeczne. Miasto ma skromne fundusze, może więc liczyć na ofiarność spo- łeczności, bo tą drogą niejed- no udało się w Buku przepro- wadzić. Np. Klub Oficerów Re- zerwy przy udziale zakładów pracy urządził strzelnicę w pa- rku. Planuje się oświetlić, zala- żyć nową nawierzchnię i chod- niki na ul. Dobieżyńskiej. Mia- sto przyozdobią kwiatniki. Uli- cę przed stadionem zamieni się w deptak. Park zostanie u- porządkowany, dzieci szkolne posadzą drzewa i krzewy.

Z urzędzeń użyteczności pu- blicznej planuje się postawić przedszkole dla stu dzieci i strażnicę przeciwpożarową, jed- nakże wiąże się to z limitami inwestycyjnymi, o które ostat- nią bardzo trudno. W projek- cie jest również wiata autobu- sowa na rynku, aby pasażero- wie nie musieli moknąć w sio- ne dni. Miasto doczekało się wreszcie sztaletów publicznych, raczej niedozwolonych na tej prze- lotowej trasie.

Mieszkańcy Buku, zwłaszcza młodzi, oczekują z niecierpli- wością na otwarcie, co ma na- stąpić pod koniec miesiąca, no- wej restauracji i kawiarni, wy- budowanej nakładem miejsko- wej Gminnej Spółdzielni. Kosz- towała prawie 2,5 miliona zło- tych, lecz ma to być naprawdę reprezentacyjny lokal z dancin- giem, z czego najbardziej cie- szy się młodzież. Po uruchome- niu wszystkich sekcji Domu Kultury, nie będzie można na- rzekać w Buku na brak rozry- wek, pod warunkiem, że i mło- dzież przyczyni się do ich orga- nizowania.

Z grzybobraniem lepiej poczekać

Pojawienie się w większych ilościach grzybów w lasach wielu rejonów kraju spowodowało prawdziwy „szurm” amatorów — zbieraczy, tury- stów i wycieczkowiczów. Tym czasem — zdaniem specjali- stów przedsiębiorstwa „Las” — wyrządza to większe szkody niż przysparza korzyści. Let- nie grzyby bowiem są z regu- ły zarobaczywione, a w tym roku — zwłaszcza borowiki, są szczególnie atakowane przez czerwce. Aby grzybobraniem było i przyjemne i pożyteczne, trzeba więc poczekać do je- siennego sezonu, rozpoczynają- cego się na przełomie sierpnia i września. Wstępne prognozy urodzaju takich gatunków grzy- bów, jak borowik, koźlak, ma- ślak są pomyślne. Przedsiębior- stwo „Las” apeluje więc do amatorów — zbieraczy, by o- becnie nie niszczyli nadmier- nie grzybni, gdyż może to prze- kreślić nadzieje na dobre je- sienne zbiory.

Jeśli chodzi o grzyby typow- e dla sezonu letniego, przede- wszystkim zaś o kurkę, która stanowi atrakcyjny produkt eksportowy — to urodzaj jej niezbyt dopisuje. Zmiana po- goda powoduje, że kurka poja- wia się przez kilka dni, a na- stępnie znika na pewien czas. Ponadto, deszcze przy równo- czesnych upałach sprawiają, że grzyby te zbyt szybko ros- na zawierają dużo wilgoci, a tym samym stają się nietrawne w transporcie.

„Las” nie ogranicza oczywi- ście skupu tylko do kurki i bo- rowika. W pełni wartościow- ym surowcem dla przetwórc- twa są także tzw. grzyby aro- matyczne — koźlaki czerwone i babki, maślaki oraz gołąbki. Placówki „Lasu” są przysto- wane do skupu jak największ- ych ilości tych grzybów w je- siennym sezonie, gdy poja- wia się one w ilości, która mo- że już mieć znaczenie dla pro- duktów. (em)

U gospodarza bursztynowej osady

Ostatnie wykopaliska arche- ologiczne w miejscowości Ko- morowo, gdzie ekipa dra Ta- deusza Malinowskiego wykry- ła największą kolekcję bur- sztyny sprzed 2500 lat, rozśla- ły małą wieś w powiecie szamotulskim. Komorowo li- czy 24 mieszkańców, gospodar- cujących na nie najlepszych glebach, lecz za to kryjących jeszcze na pewno tajemnice prehistorii. Jednym z tutej- szych gospodarzy jest Florian Grześkowiak posiadający 16 ha gruntów. Od 15 lat przewo- dzi mieszkańcom wsi jako soł- tys. Stanowił to objął mając 20 lat.

Z racji urzędu pomógł zor- ganizować ekipę do prac wy- kopaliskowych, często zaglą- dał do naukowców, zapraszał ich do siebie na program tele- wizyjny po ciężkiej pracy, in- teresował się wszystkim co wy- kopano.

Sensacja wsi nr 1 nie prze- słoniła jednak obowiązków dobremu gospodarzowi. Jako soł- tys musi świecić przykładem. Nastawił się przede- wszystkim na produkcję mle- ka. Posiada 10 krów, z któ- rych każda daje przeciętnie ponad 4 tys. l mleka rocznie. Ze zboż uprawia głównie psze- nico. Własne doświadczenie w połączeniu z literaturą facho- wą, pozwala mu na uzyskiwa- nie w dobrym roku gospodar- czym ponad 40 kwintali z ha. Ten rok jest mniej pomyślny, ale nawet trudne warunki atmosferyczne nie przeszkodzi- ły nigdy Florianowi Grześko- wiakowi w zgromadzeniu od- powiedniej ilości pasz.

Spierzenie prac polowych dało się w tym roku we zna- ki rolnikom. Piękna pogoda była wprawdzie sprzymierzeń- cem w żniwach, ale długo- trwała susza utrudniała podo- rywki i siew poplonów. Niż, jaki od niedzieli zaczął obej- mować Wielkopolskę pomoże na pewno w tych kłopotach. Deszcz już w wielu rejonach zrosił ziemię. Będzie można przystąpić do orki pod rze- pak. (em)

Fot. — Okoński



Deszcz ułatwia podorywki

Wędkarskim, rogozińskie Koło Wędkarskie zainicjowało w ubr. akcję wygłaszania pogadek profilaktycznych w szkołach. Jej rezultatem było m. in. nie zanoto- wanie na terenie objętych zasię- giem akcji tj. miasta i gromady Rogoźno oraz gromady Popółkowo ani jednego wypadku utonięcia czy kłusownictwa wśród dzieci i młodzieży.

W br. wygłoszono już 60 pogada- nek w szkołach, a akcja objęto również przedszkola, w których od- było 14 podobnych pogadek. (bop)

ZA 50 LAT POZYCIA

GNIEZNO. Miła uroczystość od- była się ostatnio w Lubowie po- wiat Gniezno. Przewodniczący Pre- zydium PRN w Gnieźnie — Józef Ignasiak wręczył małżonkom Sta- nisławie i Marcinowej Kolodziej- czakom przyznane przez Radę Pań- stwa Medale „Za długoletnie po- zycie małżeńskie”. (zk)

NA WYMIANĘ DOŚWIADCZEŃ

OBORNKI. 60-osobowa grupa członków Koła Hodowców Bydła i Komisji Pracy Kobiety przy miej- scowej Spółdzielni Mleczarskiej w- jedzie wkrótce do województ- wa opolskiego i wrocławskiego. W ra- mach kontynuowanej od wielu lat- wymiany doświadczeń, uczestnicy wycieczki zwiedzą wzorowe gospodar- stwa hodowlane oraz instytu- ty, zajmujące się hodowlą bydła, by zdobyte dobre wzory wprowa- dzać potem na swoim terenie. (bop)

O BEZPIECZEŃSTWIE KAPIELI

ROGOŹNO. Celem zapoznania dzieci i młodzieży z warunkami bezpiecznego korzystania z kąpie- li oraz niektórymi zagadnieniami

«Chopin» śpiewa 50 lat

Minęło pół wieku od chwili założenia chóru mieszanego im. Chopina przy Związku Zawodowym Kolejarzy w Lesz- nie. Powstał on 3 lipca 1920 roku z inicjatywy trzech koleja- rzy: Wojciecha Godurowskiego, Ignacego Marchewki i Józefa Galona. Pierwszym prezesem został Jan Chmielewski.

W okresie międzywojennym Koło Śpiewu Kolejowców Pol- skich „Chopin” (tak się wów- czas chór nazywał) organizowa- ło wiele występów przed pu- blicznością miast południowej Wielkopolski. Zdobyto w tym okresie wiele nagród i dyplom- ów. „Chopin” brał także ud- ział w ogólnopolskich konkur- sach śpiewaczych w Bydgosz- czy, Toruniu, Katowicach, uży- skując wysokie oceny.

Okupacja hitlerowska mocno przesądziła szereg „chopi- nowców”, ale ci, którzy prze- trwali, zaraz po wyzwoleniu wznowili działalność chóru. Pod patronatem Związku Za- wodowego Kolejarzy „Chopin” notuje systematyczny rozwój. Wyjeżdża z koncertami m. in. do Warszawy, Zakopanego, Międzyzdrojów i wielu innych miejscowości. W roku 1957 u- zyskał trzecią lokatę wśród chórów kolejowych w skali kraju i pierwszą lokatę na szczeblu wojewódzkim w gronie chórów Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. „Chopi- n” pod kierownictwem arty- stycznym prof. Wiktora Buch- waldy nawiązuje ścisłą współ- pracę z klubowymi sekcjami kulturalnymi ZZZ o małych for- mach. Występy rozrywkowe w Jeleniej Górze, Ciechocinku, Kudowie Zdroju, Szklarskiej Porębie, Bierutowie, Miło- wodach i miastach naszego wo- jewództwa oraz montaż słow- no-muzyczne na akademiach państwowych i okolicznościow- ych (Warszawa, Lublin, Poz- nań, Świebodzin, Wolsztyn) wzbogaciły dorobek chóru.

Do tych, którzy w ciągu długich 50 lat działalności Koła wiedzą swą, bogatym doświadczeniem pe- dagogicznym i ofiarną pracą po- stawili siężycielski zespół muzycz- ny w szeregu najlepszych zespo- łów śpiewaczych Polski, należą przede wszystkim: Walenty Zuro- wski — pierwszy dyrygent chóru, prof. Roman Lubierski, Ludwik Szymański, Antoni Rymarczyk, Zygmunt Maćkowiak, Stanisław Poprawski, Władysław Gościński, prof. Czesław Orsztynowicz i prof. Wiktor Buchwald — obecny dyry- gent chóru. Do długoletnich czło- ków należą m. in. Aleksy Kuber- kiewicz, Bonifacy Czarniecki, Jan Polaszyk, Krystyna Tórz. Obec- nym prezesem jest Edmund Czapi- ski.

Uroczysty koncert jubileuszowy odbędzie się 26 września br. w ramach obchodów „Dnia Kolejarza” w nowej sali Do- mu Kultury przy ul. Bolesława Chrobrego w Lesznie. W imprezie udział weźmie: chór męski ZZZ „Moniuszko”, Wiel- kopolska Orkiestra Symfoniczna im. K. Kurpińskiego, soliści Państwowej Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu oraz Chór jubilat.

MARCIN RYDLEWICZ

Przyczek Partaczunie z PBR-ol

Przedsiębiorstwo Budownic- twa Rolnicze w Sremie pod- legie Wojewódzkiemu Zwią- zowi Gminnych Spółdzielni oddało w styczniu br. do użyt- ku jeden magazyn Gminnej Spółdzielni w Kórniku. Szyb- ko jednak wyszły na jaw skutki partackiej roboty wy- konawcy i kooperantów. Prze- cieka dach, urwały się uchwy- ty zamykające drzwi, także nie można zabezpieczyć znaj- dującego się wewnątrz towa- ru. Przeciekająca woda niszczy znajdujący się w magazy- nie towar, a magazynier nara- żony jest na niezawinione manko, jakie może powstać na skutek łatwego dojścia przez niezamknięte bramy. Kilkakrotnie interwencje Za- rządu GS pod adresem wyko- nawcy kończą się tylko za- pewnieniami tego ostatniego, że wszystko będzie usunięte. Kiedy wreszcie? (sn)

Odpowiadamy

Anastazia. Września. — Ojciec po- winien płacić alimenty dopóki dziecko nie jest w stanie utrzy- mać się samodzielnie, a więc dopóki nie może zapracować na swoje utrzymanie. Jeżeli dziecko jest trwale niezdolne do pracy, to alimentacja obowiązuje do końca życia. (1950)

J. K. Kościan. — W przypadku braku ustawowych spadkobier- ców — rolników lub posiadają- cych kwalifikacje rolnicze, gospodar- stwo takie przechodzi na skarb państwa. (1988)

„Stary wojak” z Rogoźna. — Po- dajemy adres Związku Polaków „Zgoda” w Niemczech: T. z. Ham- burg, Bochum, Oskar Hoffmann Str. 75. (2000)

A. A. Oborniki. — Wydawnictwo Poznańskie nieści się przy ulicy Fredry 8. (2005)

Halina P., Śmigiel. — Zespół Niebiesko-Czarnych ma swa sie- dzibę w Bydgoszczy. Najlepiej za- adresować „Estradę” Bydgoszcz, ul. Grodzka 7. (1994)

M. B. Buk. — Dodatek do ren- ty przysługującej począwszy od Krzy- za Orderu Odrodzenia Polski. (2100)

W. U. Krzywiń. — Radzimy zwrócić się do Prezydium miej- scowej Rady Narodowej. Komor- ne najlepiej składać do depozytu sądowego. (2103)

Ignacy Dz., Kostrzyn. — W inte- resulacji Pana sprawie radzimy udać się do Biblioteki Uniwersyte- tycznej w Poznaniu, ul. Ratajczka- ka. (2055)

Czesław Mazurek, Oborniki. J. Mikołajewska Chłapowo. M. M. Swarzędz. — Na listy odpowie- nasz radca prawny w terminie późniejszym.

A. K., Kłeczewo pow. Środa. — Technikum Chemiczne w Pozna- niu nieści się przy ul. Stalingradz- kiej 43. (2105)

W. E., Strzeżyn. — Klub Sportowy AZS w Poznaniu ma swą siedzibę przy ul. Noskowskiego 25. (2096)

A. B., Leszno. — Oplata w sra- wach z oskarżenia prywatnego waha się w granicach od 200 do 1000 złotych. Wysokość konkre- tnej opłaty ustala sąd — po wnie- szeniu skargi. (1998)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKA, NIE POZWALAJCIE, ABY BA. WYŚWIAŁY ZAPAKAMI.

TEATRY

W POZNANIU OPERA — g. 19 „Cyryluk Se- wilski”, pozostałe teatry nieczyn- ne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE GNIEZNO: „Angelika i sultan”; KOSCIAN: „Dziennik młodego małżeństwa”; LESZNO: „Białe wilki”; NOWY TOMYŚL: „Szale- niec z IV laboratorium”; OBOR- NIKI: „Kleopatra”; SREM: nieczyn- ne; ŚRODA: „Znałem ją dobrze”; SZAMOTULY: „Ogień na oceanie”; WAGROWIEC: „Adolf” i „El- za z afrykańskiego buszu”; WRZE- ŚNIA: „Porwany przez matkę”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Podróż po Afryce”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1323 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.14 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9 Morze, słońce, lato i piosenka; 9.40 Dla przedszkoli i dziecińców wiejskich. „Nad jeziorem” — aud. słowno- muz.; 10.05 „Jak to właściwie jest” — opow.; 10.25 Z muzyki klasycznej; 11 Muzyka dla wszy- stkich; 12.25 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Pieśni i tańce ludowe Rumunii; 13.20 Konc. Ork. Mando- listów; 13.40 „Uśmiech, który pozostał” — aud. o Janie Lierszu; 14 „Gniew” — aud. z ok. 50-let- rocznicy II Powstania Śląskiego; 14.30 Utwory fortep. Brahmsa i Bartoka — gra Keiko Tamura; 15.05 Radioteria z piosenka i ple- cakami; 16.05 Ze świata opery; 18.05 Mój program na antenie; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Kon- cert żywcem; 20.25 Kilka ballad i kilka głosów; 21 Spotkanie z Te- midą; 21.20 Teatr PR: „Spotkamy się na kolacji” — stuch. J. Abra- mowa; 22.30 Po raz pierwszy na antenie; 23.20 Gra Zespół Rozryw- kowy; 23.40 Tańczymy do północy; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 9 Muzyka poważna; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Melodie i piosenki z różnych miast; 10.25 Parnasik; 10.55 R. Strauss — Sym- fonia Alpejska; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 13.25 Piosen- ki wojskowe; 13.40 „Korytarz” — fragm. opow. A. Iwaszka; 14.05 Studio Wczasowe — aud. rozrywk.; 15 Motywy historyczne w muzy- ce; 17.15 „Humanizacja pracy”; 17.25 Józef Haydn: Konc. organo- wy nr 3 C-dur; 17.40 Studenci mó- wia — studenci słuchają; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra Zespół B. Hargena; 18.20 „Widokrag” — wy- darzenia, opinie, refleksje ze świa- ta nauki; 19.15 Gra Zespół Jonah Jones Quartet; 19.30 Mar. lit.-muz. pt.: „Pod znakiem niesorożca”; 21.16 Rumuński wioleńczelista Ra- du Aidunescu gra Sonate D-dur Jana Sebastiana Bacha; 21.31 Rep. lit. Krystyn Melion: „Wieczór z doktorem „Jerzym”; 21.55 Muzyc- ne migawki filmowe; 22.30 Radio- wy Klub Eksporterów; 22.45 M. Kajka: „O cieśli, który na desce wiersze pisał”; 23 Utwory Barto- ka i Strawińskiego.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lu- bi; 17.30 „Dziela Navarony” — pow. Alistaire’a MacLeana; 17.40 Canta Mondo — czyli światowe bestsellery po włosku; 18.05 Daw- nych wspomnień czar; 18.25 Bluz- wczoraj i dziś; 18.45 Kwadrans dla Juliana Bremana; 19 Pierre Ef- felder: „Biwak na Borneo”; 19.15 Ga- łopem przez prerie; 19.35 Oficyna wrocławska — mag.; 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze; 21 Przypisy do dzieł miłosnego reżimu; 21.20 „Jesteśmy na wczasach”; 21.40 Na- poboczu wielkiej polityki — fel.; 21.50 Giuseppe Verdi — „Aida”; 22.08 Charles Aznavour; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Łuk Triumfalny” Erica Marii Remarque’a; 22.45 Przeboje z Atlantyku; 23.05 Mu- zyka noca; 23.50 Śpiewa Dragan

TELEWIZJA

WTOREK: 10-11.40 — „Obieź- niecie Pinchut” — fab. film ang.; 16.50 — Dziennik; 17 — TV Ekran Młodych; 18.50 — „Rok 1920” — program publicystyczny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Ob- leżenie Pinchut” — fab. film ang.; 21.45 — „W Wysej Górze”; 22.15 — Dziennik.

ŚRODA: 10-11.30 — „Małżeństwa z rozsądku” — fab. film czesoch. — część IV; 16 — Dziennik; 16.10 — Telefery: „Do przerwy 0:1” — film serjyny — Baza w lisim ja- rze — „Nasza środa punktów do- da” — Baza w słończnej kodi- nie — „Nasza środa punktów do- da”; 17.30 — Transmisja meczu piłkarskiego: „Kadra” — „Ex- press”; w przerwie ok. 18.15-18.30 — film krótkometr.: 19.20 — Do- branoc i Dziennik; 20.05 — „Mał- żeństwa z rozsądku” — fab. film czesoch.; — cz. IV; 21.35 — „Świa- towid”; 22.05 — Polska Kronika Filmowa; 22.15 — „Skandal z Wasi- usi” — film rozrywk.; 22.40 Dzie- nnik.

TV zastrzega prawo do zmian.